

# GŁOS ))) UCZELNI

CZASOPISMO UNIwersYTETU PRZYRODNICZEGO WE WROCLAWIU



DWUMIESIĘCZNIK

NR 219

CZERWIEC-LIPIEC 2014

ISSN 1233-4790



## 100 Wieczorów Pawłowskich

s. 26

Mamy kłopot z historią  
*V Debata Akademicka*

s. 4

„Świat pod lupą”  
– pierwsza odłona  
*Edukacja*

s. 8

Wielka kariera  
biotechnologii  
*Kronika uczelni*

s. 22

# OPERA WROCŁAWSKA ZAPRASZA NA MEGAWIDOWISKO OPEROWE NA ZAMKU TOPACZ



## RIGOLETTO Giuseppe Verdi 5, 6, 7 września 2014

OPERA WROCŁAWSKA



INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

EWA MICHNIK  
DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY

### WRZESIEŃ 2014

**5, 6, 7**

pt, so, nd  
19<sup>00</sup>

**Rigoletto** | Giuseppe Verdi

MEGAWIDOWISKO OPEROWE | DZIEDZINIEC ZAMKU TOPACZ

**13, 14**

so 19<sup>00</sup>  
nd 19<sup>00</sup>

**Ognisty Ptak | Cudowny Mandaryn**

Igor Strawiński | Béla Bartók

PREMIERA BALETOWA

**17**

śr 19<sup>00</sup>

**Samson i Dalila** | Camille Saint-Saëns

**18**

cz 19<sup>00</sup>

**Kobieta bez cienia** | Richard Strauss

**19**

pt 19<sup>00</sup>

**Łucja z Lammermooru** | Gaetano Donizetti

**20**

so 19<sup>00</sup>

**Napój miłosny** | Gaetano Donizetti

**21**

nd 17<sup>00</sup>

**Traviata** | Giuseppe Verdi

**24**

śr 19<sup>00</sup>

**Cosi fan tutte** | Wolfgang Amadeusz Mozart

**27**

so 17<sup>00</sup>

**Parsifal** | Ryszard Wagner

#### BILETY:

tel: 71 370 88 80 | [promocja@opera.wroclaw.pl](mailto:promocja@opera.wroclaw.pl)

[www.opera.wroclaw.pl](http://www.opera.wroclaw.pl)

MECENAT



**DOLNY  
ŚLĄSK**  
INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO  
[www.umwd.dolnyślask.pl](http://www.umwd.dolnyślask.pl)

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

OFICJALNY SPONSOR MEGAWIDOWISKA  
i 69. SEZONU OPERY WROCŁAWSKIEJ



ZŁOTY SPONSOR MEGAWIDOWISKA



Bank Polski

SPONSOR STRATEGICZNY  
OPERY WROCŁAWSKIEJ

**KGHM**  
POLSKA MIEDŹ S.A.



**Cultura**  
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

SPONSORZY



**Qubus Hotel**  
\*\*\*\*\* Wrocław

**dP**  
diamond  
PROPERTIES

**Scandic**  
WROCLAW

PATRONI MEDIALNI



## Szanowni Państwo

Oddaję do rąk spóźniony numer „Głosu Uczelni”. Zawsze uważałam, że natura jest silniejsza od cywilizacji, a moja natura jest taka, że zawsze znajdę dobry powód do spóźnienia. Otóż, pan rektor był uprzejmy ustalić wcześniejszy termin posiedzenia Senatu, więc poczułam, że nie zdążę wcześniej, a skoro nie zdążę, to mam więcej czasu i tak ten czas przepłynął... W każdym razie przepraszam, zwłaszcza tych, którzy udali się na plażę bez swojego czasopisma.

Wszystkich żywo interesuje sprawa łączenia się uczelni – Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i Uniwersytetu Wrocławskiego, jednakowoż nie ten, letni numer poświęcę temu tematowi, lecz następny. W tym miejscu donoszę jedynie, że powołana przez Senat doraźna komisja ds. planowanego połączenia UWr i UPWr odbyła dotychczas trzy posiedzenia, nakreślając plan swojej pracy i wytyczając sobie szereg zadań. Czwarte spotkanie zaplanowane jest na początek września.

15-lecie swojego istnienia świętowała biotechnologia – wzięty kierunek na Wydziale Nauk o Żywności. Podczas tego jubileuszu doktorat *honoris causa* otrzymał Profesor Włodzimierz Grajek, biolog żywności, którego z naszą uczelnią wiąże ścisła i wieloletnia współpraca. Z tego obszaru nauki mamy również inne ważne wydarzenia – powołanie Stowarzyszenia „Food4Future”, które będzie reprezentować na arenie międzynarodowej polską naukę, edukację i biznes w zakresie wszechstronnie rozumianej żywności. W 2016 r. ma powstać KIC „Food4Future” (czyli Knowledge Innovation Communities) koncentrujący europejskie środki finansowe i konkretne zadania w określonych ośrodkach badawczych. Oczywiście chcemy, aby polskie ośrodki naukowe, w tym Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, znalazły się w tej wybranej grupie najlepszych.

Przypomnę tu również atmosferę Dni Przyrodników i setnego koncertu z cyklu „Wieczory Pawłowickie”. Ci, którzy nie uczestniczyli w obu wydarzeniach, mogą żałować, bo było wspaniale.

Pogoda w najbliższych tygodniach ma być piękna, życzę Państwu wspaniałego wypoczynku – wyspania się (na szczęście już po mundialu), poczytania dobrych książek, wędrowek pieszych i rowerowych, wędkowania, pływania... i tego wszystkiego, o czym tylko Państwo marzą.

dr EWA JAWORSKA  
redaktor

## Spis treści

### KRONIKA UCZELNI

WCB otrzymało status KNOW.....	2
Spór o Okrągły Stół – debata.....	4
Prof. Roman Kołacz odebrał Nagrodę Wrocławia.....	12
15-lecie kierunku biotechnologia na UPWr.....	22
Grafiki Jarostawa Jędrzejowskiego.....	34
Dni Przyrodników 2014.....	36
Pozazawodowe pasje pracowników UPWr.....	44
Dzień Bibliotekarza w Bibliotece Głównej.....	50
Nagroda specjalna Newcomer dla klubu Enactus.....	52

### EDUKACJA

E-podręczniki dla dzieci i młodzieży od UPWr.....	8
---	---

### DECYZJE

Wiadomości z posiedzeń senatu maj–czerwiec.....	14
---	----

### FELIETON

Spotkania z muzyką na Wieczorach Pawłowickich.....	26
--	----

### AKTYWNOŚĆ STUDENCKA

Wykład Korwina-Mikkego na zaproszenie Studentów.....	42
--	----

### ZDANIEM REDAKTORA

Mały poradnik językowy.....	48
-----------------------------	----

SUMMARY IN ENGLISH.....	54
-------------------------	----

**GŁOS )))**  
UCZELNI

**STOPKA**  
REDAKCYJNA

<b>Redaktor naczelna:</b>	Ewa Jaworska
<b>Opracowanie graficzne:</b>	Arthur Krupa
<b>Grafika na okładce:</b>	Jarostaw Jędrzejowski
<b>Korekta:</b>	Magdalena Kozińska Elżbieta Winiarska-Grabosz
<b>Tłumaczenie:</b>	Katarzyna Hussar
<b>Adres redakcji:</b>	Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu 50–344 Wrocław, ul. Sopocka 23 tel. 71 328 12 77
<b>Kontakt:</b>	glos.uczelni@up.wroc.pl
<b>Druk:</b>	Print sp.j. ul. Wykładowa 62, 51-520 Wrocław, nakład 1000 + 16 egz.
<b>Wydawca:</b>	Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Redakcja zastrzega sobie prawo do adjustacji i skracania tekstów,  
natomiast materiałów niezamówionych nie zwraca.  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam.

# Być w szeregu z najlepszymi wrocławskie dążenia do KIC Food4Future

*W maju MNiSW przyznało Wrocławskiemu Centrum Biotechnologicznemu status Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW) w naukach biologicznych, rolniczych i naukach o Ziemi. Poza osiągnięciem zaszczytnego tytułu przez 5 lat jednostka będzie otrzymywała pieniądze z budżetu państwa na inicjowanie nowych badań i inwestowanie w ludzi. Zaś na początku czerwca, z inicjatywy prof. Tadeusza Trziszki, powstało Stowarzyszenie „Żywność dla Przyszłości”, które jest kolejnym krokiem w procesie tworzenia Wspólnoty Wiedzy i Innowacji, czyli Knowledge Innovation Communities pod nazwą „Food4Future”.*

## Wyjątkowe WCB

Wrocławskie Centrum Biotechnologiczne współtworzy osiem jednostek – trzy wydziały Uniwersytetu Przyrodniczego: Biologii i Hodowli Zwierząt, Medycyny Weterynaryjnej, Nauk o Żywności, dwa wydziały Uniwersytetu Wrocławskiego: Biotechnologii oraz Chemii, Wydział Chemiczny Politechniki Wrocławskiej, Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, członkiem konsorcjum jest również Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu.

W Centrum prowadzone są badania w dziedzinach biotechnologii, żywności, oraz nad innowacyjnymi technologiami i naturalnymi biosubstancjami w prewencji i terapii chorób cywilizacyjnych.

Konsorcjum wiąże podmioty, które na swoim koncie mają wiele sukcesów o randze ogólnopolskiej i światowej. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu realizował przede wszystkim program badawczy „Ovocura”, który zaowocował opracowaniem technologii pozyskania nowych biosubstancji z jaj i ich zastosowaniem w terapii nowotworowej, chorobach neurodegeneracyjnych oraz nadciśnieniu tętniczym. Było to osiągnięcie na skalę światową, a skutkowało nawiązaniem współpracy m.in. z uniwersytetami w Tel Avivie, Edmontom,

Hannoverze, Lipsku, Pradze, Bolonii, a także z centrum badań INRA we Francji.

## Kic do KIC-a

Utworzenie polskiego konsorcjum naukowo-biznesowego we wszechstronnie pojętej branży żywnościowej otwiera drogę do współtworzenia KIC Food4Future.

Co to jest? Otóż, w 2007 r. Parlament Europejski podjął decyzję o utworzeniu Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii [EIT], usytuowanego ostatecznie w Budapeszcie, którego celem było zespolenie badań naukowych, uzupełnienie ich o komponent edukacyjny oraz ułatwianie przenikania innowacyjnych wyników do gospodarki, czyli stworzenie sprawnie funkcjonującego „trójkąta wiedzy” (edukacja + nauka + biznes). Ten podstawowy cel jest realizowany poprzez stwarzanie Wspólnot Wiedzy i Innowacji (Knowledge Innovation Communities – KIC). Każda z tych wspólnot skupia w jednym organizmie wyższe uczelnie, inne ośrodki badawcze, duże firmy, instytucje publiczne oraz organizacje pozarządowe, zaś serce tego organizmu bije w Budapeszcie – w Europejskim Instytucie Innowacji i Technologii.

Powstawanie KIC wynika z konieczności i chęci wspierania nowoczesnych badań, które

będą rozwiązywać istotne problemy współczesnej Europy. Efektami będą pożądane wynalazki dające się bez przeszkód wykorzystać w gospodarce, jednocześnie rozwijające edukację na różnych poziomach, a zwłaszcza uczące społeczeństwa korzystania z wiedzy.

Dotychczas utworzono KIC Klimatyczny i KIC Energetyczny. W kolejnych latach mają powstać następne, związane: ze zdrowym stylem życia i aktywnym starzeniem się, wszechstronnie pojętymi surowcami, żywnością, mobilnością i bezpieczeństwem ludności. Jak widać, wskazano obszary skupione wokół kluczowych wyzwań Unii Europejskiej. Są one tak skomplikowane, że nie można im sprostać bez interdyscyplinarnego podejścia oraz bez ścisłej współpracy nauki, biznesu i edukacji.

W artykule opublikowanym w „Przemysle Spożywczym” (nr 2/2014, tom 68, s. 6–7) autorzy, Tadeusz Trziszka i Eugeniusz K. Chytek, napisali: „(...) administracja systemów gospodarczych, w tym również EU, stanęła przed problemem głębokiej sprzeczności interesów pomiędzy podmiotowością i zdrowiem obywateli a bezwzględną konkurencją koncernów przemysłu żywnościowego i farmaceutycznego nastawionych wyłącznie na zyski. Zaniedbanie podmiotowości człowieka przyczynia się do ogromnego wzrostu chorób cywilizacyjnych,



◀ prof. Tadeusz Trziszka

w tym dietozależnych. Koszty leczenia znacząco obciążają budżety państw oraz prywatne zasoby obywateli. Stan ten ma również wpływ na obniżenie aktywności zawodowej i frustrację społeczeństwa (...). W dalszej części autorzy artykułu informują, że w tworzeniu KIC „Food4Future” główną rolę odgrywa Europejskie Konsorcjum FoodBEST, które zaplanowało utworzenie sześciu centrów kolokacji KIC, zaś polski potencjał w produkcji i eksporcie żywności oraz potencjał naukowy pozwalają na przyłączenie się do jednego z zaplanowanych centrów. Aby mogło to nastąpić, zaplanowane i zawiązane zostało Stowarzyszenie „Żywność dla Przyszłości”.

### Stowarzyszenie

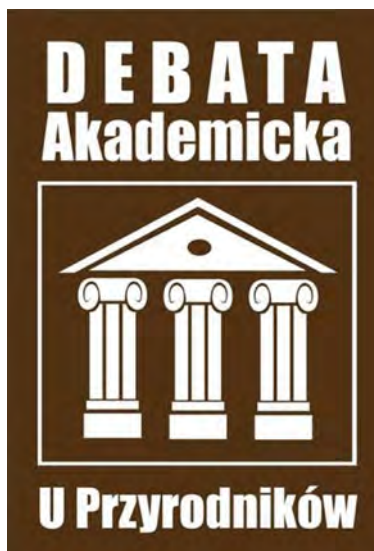
– Po wielomiesięcznej pracy oraz spotkaniach z przedstawicielami Niemiec, Holandii i Danii, reprezentujących FoodBest, a także w wyniku dyskusji z jednostkami rządowymi i przedstawicielami niektórych jednostek naukowych i podmiotów gospodarczych doszliśmy do wniosku o konieczności utworzenia „Stowarzyszenia Żywność dla Przyszłości” – wyjaśnia prof. Tadeusz Trziszka, inicjator powołania konsorcjum i założenia Stowarzyszenia. – Opracowano statut oraz założenia programowe. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu udostępnia pomieszczenia na siedzibę Stowarzyszenia. W trakcie uzgodnień są działania zabezpieczające środki finansowe na aktywność startową Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie będzie reprezentować polską naukę, edukację i biznes żywnościowy, dając legitymację do współpracy jako instytucja prawna z europejskimi organizacjami, w tym głównie z Konsorcjum FoodBEST. Stowarzyszenie będzie się rozwijać sukcesywnie, dołączając nowych członków z branży żywnościowej i biotechnologicznej, tak aby aktywnie uczestniczyć w 2016 r. w procesie powstania KIC Food4Future.

W spotkaniu założycielskim, które miało miejsce w Centrum Naukowo-Dydaktycznym Uniwersytetu Przyrodniczego, wzięli udział rektorzy uczelni, dyrektorzy instytutów naukowych, prezesi firm lub desygnowani pełnomocnicy tych podmiotów.

” *Utworzenie polskiego konsorcjum naukowo-biznesowego w branży żywnościowej otwiera drogę do współtworzenia KIC Food4Future*

dr EWA JAWORSKA



# Mamy kłopot z historią

*Kłopot z historią to nie tylko słowa, które wiele razy padły z ust gości panelu dyskusyjnego, zatytułowanego „Spór o Okrągły Stół: fundament niepodległego państwa czy zmowa elit”, ale także stwierdzenie najlepiej opisujące samą debatę. Frekwencja na sali, odwrotnie proporcjonalna do poziomu emocji i średniej wieku audytorium, najlepiej dowodziła, że historyczne spory nie interesują większości młodych ludzi, a na lekcję historii przychodzą najchętniej ci, którzy znają ją z autopsji. I każdy oczekuje innej narracji. Własnej.*

Cwierć wieku po czerwcowych wyborach 1989 roku, które zapoczątkowały przemiany demokratyczne w Polsce, przy jednym stole zasiedli bohaterowie i świadkowie wydarzeń sprzed 25 lat. Debatę, piątą z cyklu debat akademickich „U Przyrodników”, zorganizowały tym razem dwie uczelnie, Uniwersytet Przyrodniczy i Uniwersytet Wrocławski. W samo południe 2 czerwca na dwa dni przed wielkim jubileuszem w Auli Jana Pawła II zagościły historia i bieżąca polityka. Dyskusja była emocjonująca, momentami gorąca, ale mimo to utrzymana w akademickich standardach. Rektor prof. Roman Kołacz, witając gości, zaapelował o taki właśnie charakter debaty.

## Paneliści

Wśród panelistów znajdował się Stanisław Ciosek, w roku 1989 minister i najbliższy doradca gen. Wojciecha Jaruzelskiego, inicjator i uczestnik obrad Okrągłego Stołu. Z „okrągłostołowej” opozycyjnej strony był Władysław Frasyniuk, legendarny przywódca „Solidarności”, represjonowany w stanie wojennym. Zdecydowanym przeciwnikiem porozumienia z komunistami wówczas był Kornel Morawiecki – twórca i przywódca „Solidarności Walczącej”, również represjonowany w stanie wojennym. W roli ekspertów

wystąpili: prof. Włodzimierz Suleja, historyk, były wieloletni szef wrocławskiego oddziału IPN, oraz prof. Ludwik Turko, fizyk, były przewodniczący „Solidarności” na Uniwersytecie Wrocławskim, późniejszy poseł Unii Demokratycznej i Unii Wolności.

Dyskusję prowadzili prorektorzy obu uczelni: prof. Adam Jezierski – prorektor ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą Uniwersytetu Wrocławskiego oraz prof. Andrzej Drabiński – prorektor ds. rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego.

– Czym był Okrągły Stół? Spiskiem elit czy fundamentem niepodległego państwa – to pytanie prof. Adam Jezierski skierował do uczestników panelu, najpierw do Stanisława Cioska, który jako pierwszy zabrał głos, bo przyjęto kolejność alfabetyczną.

## Nieżyty fundament w efekcie zmowy

– To był zarówno fundament nowego państwa, jak i zmowa elit, która została zweryfikowana w wyborach 1989 roku i następnych – stwierdził Stanisław Ciosek, wprost odpowiadając na pytanie prowadzącego. – Przemiany zawsze inicjowały elity, wystarczy prześledzić historię, także dzieje rewolucji. Istotne, czy zmiany przygotowane przez elity są w interesie większości społeczeństwa? – pytał,

w zasadzie retorycznie. – To był niezły fundament – dodał, mówiąc o Okrągłym Stole i podzielił się wrażeniami z pobytu we Wrocławiu, który w jego ocenie jest pięknym, nowoczesnym miastem. – Na tym fundamencie zbudowaliśmy wspólny gmach. To jest inna Polska i jestem z tego dumny – podsumował, przypominając, że zmiana systemu stała się koniecznością. Nie byłoby to możliwe bez porozumienia z opozycją, do którego Stanisław Ciosek przekonywał swoich partyjnych towarzyszy, za co zresztą został usunięty z kierownictwa PZPR razem z Józefem Czyrkim i Kazimierzem Barcikowskim. Jak przypomniał, to on był autorem kontraktu politycznego, który doprowadził do Okrągłego Stołu, a ponieważ nie wierzył w zwycięstwo PZPR, stąd formuła częściowo demokratycznych wyborów.

## U zarania „Solidarności” był kompromis

– Nieustannie musimy tłumaczyć się z tego, co podziwia cały świat – powiedział Władysław Frasyniuk, dodając, że Okrągły Stół był konsekwencją tego, czym była „Solidarność”. – U jej zarania były dialog i kompromis, co daje czas i przestrzeń – mówił, przekonując, że Okrągły Stół to owoc procesu dokonującego się po obu stronach, i władzy, i opozycji. Frasyniuk miał świadomość, że część członków PZPR chciała

## Chwała Solidarności za 1980 rok.

*W porozumieniach zapisaliśmy marzenia Polaków, piękny szlachetny socjalizm. Nie było tam jednak wskazówek, jak go zrealizować, ale dzisiaj kłaniam się pionierom tamtych czasów*

STANISŁAW CIOSEK

porozumienia, ale bała się takich ludzi jak on, którzy przeszli przez więzienie. Bała się ich odwetu.

Przypomniał, że „Solidarność” lat osiemdziesiątych to było miejsce, gdzie ludzie przychodzili, by zrobić coś pozytywnego dla siebie, dla państwa, dla środowiska, w którym mieszkali. *Solidarność uczyła odpowiedzialności za słowo, budowała społeczeństwo obywatelskie* – mówił Frasyniuk. W jego ocenie w czasie pierwszej „Solidarności” część towarzyszy z PZPR też chciało być przyzwoitymi ludźmi. Podkreślił, że potrzebna była naprawdę duża determinacja i odwaga po obu stronach, by usiąść do tych rozmów, a bezpośrednią przyczyną był rozkład systemu.

### Zaprzepaszczenie szans

Kornel Morawiecki w bardzo emocjonalnym wystąpieniu przekonywał, że Okrągły Stół to zaprzepaszczenie szans Polski na taki rozwój, w którym nie byłoby wyprzedzaży majątku i degradacji szerokich warstw społeczeństwa. – *Co z tego, że na rocznicowe uroczystości przyjedzie prezydent Stanów Zjednoczonych, który swego czasu mówił o polskich obozach koncentracyjnych* – powiedział, dodając, że Barack Obama powinien być z tego powodu w Polsce *persona non grata*. – *Wierzę, że jeszcze wydobędziemy się z bagna Okrągłego Stołu* – podsumował, tamiąc płytę CD, co miało być symbolem zerwania ze zgniłym okrągłostołowym kompromisem.

### Kłopot z narracją

– *Mamy kłopot nie tyle z historią, co z historyczną narracją* – powiedział prof. Włodzimierz Suleja, który ocenił, że spierając się, naprawdę dyskutujemy o terażniejszości. – *Istotne jest pytanie, czy Okrągły Stół mieści się w logice „Solidarności”* – kontynuował i odpowiedział na nie twierdząco. Przypomniał, że zderzyły się wówczas dwie

strategie: maksymalistyczna, reprezentowana przez Morawieckiego i „Solidarność Walcząca” oraz minimalistyczna, realizowana przez uczestników strony opozycyjnej przy Okrągłym Stole, która korespondowała z interesami strony partyjno-rządowej. Stąd zarzuty, że był to zgnity kompromis. – *Bo taki był on w swej istocie* – dodał, przypominając o największej patologii procesu transformacji, czyli transferze majątku państwowego do rąk prywatnych.

### Nie było alternatywy

Prof. Ludwik Turko, zabierając głos, przeprowadził egzegezę tematu debaty i podkreślił, że wśród słuchaczy dominują osoby, które w czasach obrad Okrągłego Stołu były dorosłe. Jak widać, młodych te spory nie obchodzą. – *Sformułowanie „zmowa elit” ma wydźwięk pejoratywny* – zauważył, pytając retorycznie: „A jaka była alternatywa?”. – *Chyba wariant rumuński, ale tego nikt z nas nie chciał* – konstatawał.

### Dyskusja

Zabierający głos podkreślali dorobek Sejmu kontraktowego i zgodną wówczas współpracę wszystkich parlamentarzystów, której w następnych kadencjach Sejmu już nie było. Powtarzało się w wielu wypowiedziach narzekanie na obecny poziom debaty publicznej.

Czy „Solidarność Walcząca” miała plany przejęcia władzy w 1989 roku i czy była ona przygotowana do jej sprawowania – pytano Kornela Morawieckiego. Czy był on zwolennikiem rewolucji i czy potraktowałby swoich przeciwników tak, jak sam był traktowany? Morawiecki w odpowiedzi zaapelował, aby jeszcze raz razem spróbować budować lepszą Polskę, Polskę solidarną, a nie Polskę Balcerowicza.

– *Mam wrażenie, że na tej sali pobrzmiwa hasło: „Komuno, wróć”* – mówił emocjonalnie

Władysław Frasyniuk, dodając, że fenomen „Solidarności” polegał na tym, iż dała ona drugie życie Cioskowi i Kwaśniewskiemu, a towarzyszy Ciosek stał się obywatelem Cioskiem. Zachęcał, zwłaszcza młode pokolenie, do poznania historii związanej z porozumieniem Okrągłego Stołu. – *To jest historia pokory, ich pokory, i naszej pokory* – powiedział Frasyniuk, dodając, że czekać, jak zachęcał Kornel, mogliśmy tylko na własną śmierć. – *To były trudne rozmowy, bo łatwo się nie rozmawia z kimś, kto cię bił. To umiejętność rezygnacji z własnych partykularnych interesów, własnych krzywd na rzecz dobra wspólnego.*

– *Nie jestem beneficjentem tych zmian, ja przegrałem* – mówił były ambasador. – *Ale innej drogi nie było. Jestem dumny z tego, co osiągnęliśmy. Nie udało się to Ukraińcom, Białorusinom i Rosjanom* – mówił Stanisław Ciosek. – *Chwała Solidarności za 1980 rok. W porozumieniach zapisaliśmy marzenia Polaków, piękny szlachetny socjalizm. Nie było tam jednak wskazówek, jak go zrealizować, ale dzisiaj kłaniam się pionierom tamtych czasów* – mówił.

– *Jestem przeciwny bezrefleksyjnej radości* – podsumował prof. Włodzimierz Suleja, dodając, że swoich studentów zachęca do myślenia. – *Okrągły Stół traktuję jako historyczną konieczność* – ocenił – *od 25 lat mamy III Rzeczpospolitą, a jaka ona jest, każdy widzi. I każdy widzi inaczej.*

– *Spór o Okrągły Stół zaczął się, zanim skończyły się obrady i trwa do dziś. Prowadzą go ci sami ludzie, używając cały czas tych samych argumentów, okopując się na swoich pozycjach* – powiedział prof. Ludwik Turko. Zaapelował, aby 25-lecie wolności świętować radośnie. Spierającym się zadedykował słowa pieśni Jacka Kaczmarskiego „Modlitwa o wschodzie słońca” do muzyki Przemysława Gintrowskiego: „Ale chroń mnie Panie od pogardy, od nienawiści strzeż mnie Boże”.

– *Jedyna rzecz, która może zmienić rzeczywistość to edukacja* – spointował Frasyniuk



**Stanisław CIOSEK** – polityk i dyplomata, w latach 80. minister ds. związków zawodowych oraz ds. pracy, płac i spraw społecznych, sekretarz KC PZPR i członek Biura Politycznego, sekretarz generalny RK PRON, poseł na Sejm PRL, uczestnik obrad Okrągłego Stołu, ambasador PRL w ZSRR, przedstawiciel dyplomatyczny RP w Federacji Rosyjskiej, doradca prezydenta Kwaśniewskiego ds. międzynarodowych.



**Kornel MORAWIECKI** – doktor fizyki, uczestnik studenckiego buntu 1968 r., w latach 70. i 80. działacz opozycji antykomunistycznej, delegat na I Krajowy Zjazd „Solidarności”, twórca i przewodniczący „Solidarności Walczącej”, więziony pod koniec lat 80., jeden z najdłużej ukrywających się działaczy podziemia, przeciwnik Okrągłego Stołu.



**Władysław FRASYŃNIUK** – przywódca dolnośląskiej „Solidarności”, działacz podziemia, organizator i przewodniczący RKS, w latach 80. represjonowany i więziony, członek Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, uczestnik obrad plenarnych Okrągłego Stołu, poseł na Sejm I, II i III kadencji, w latach 2002–2005 przewodniczący Unii Wolności.

FOT. NIKODEM MAZUR

i parafrazując znane wyborcze hasło Billa Clintona, zawołał „Edukacja głupcze”.

Prof. Andrzej Drabiński, zamykając debatę, podziękował panelistom, którzy porzucili swoje obowiązki i *pro publico bono* poświęcili swój czas dla dobra wspólnego. – *Stuchaliśmy ludzi, często nie zgadzając się z nimi (taka była reakcja sali), ale pamiętając, że w trudnych czasach dokonali oni trudnych wyborów, nierzadko ponosząc osobiste ofiary* – powiedział prof. Andrzej Drabiński, dziękując za lekcję historii i obywatelskiego wychowania. Bez odpowiedzi pozostawił pytanie, dlaczego nie było tu młodych ludzi. W imieniu organizatorów przeprosił za zbyt ostre słowa, które niepotrzebnie padły podczas debaty, ale mimo to ocenił, że miała ona charakter akademicki.

**MAŁGORZATA WANKE-JAKUBOWSKA  
MARIA WANKE-JERIE**

*Debatę towarzyszyła, ciesząca się dużym zainteresowaniem, wystawa poświęcona 21 postulatom sierpniowym, przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej – Oddział we Wrocławiu, przeznaczając również dla słuchaczy kilkadziesiąt tytułów książek związanych z tematem. Organizatorzy Debaty Akademickiej dziękują Wrocławskiemu IPN za pomoc i współpracę.*



**prof. Ludwik TURKO** – profesor fizyki, od września 1980 r. przewodniczący NSZZ „Solidarność” na Uniwersytecie Wrocławskim, w latach 80. działacz podziemia, internowany i więziony, współtwórca ROAD, Unii Demokratycznej i Unii Wolności, poseł na Sejm I i II kadencji, w latach 1997–2001 członek Trybunału Stanu; w latach 1997–2009 pełnomocnik prezydenta Wrocławia ds. kontaktów z uczelniami wyższymi.



**prof. Włodzimierz SULEJA** – profesor historii specjalizujący się m.in. w dziejach myśli politycznej XIX i XX wieku oraz opozycji demokratycznej po 1945 r., autor kilkunastu książek i ponad 200 publikacji naukowych, współpracownik podziemnych struktur dolnośląskiej „Solidarności”, w 1985 r. aresztowany i skazany (wyrok w zawieszeniu), w 1989 r. członek Wrocławskiego Komitetu Obywatelskiego jako szef komisji programowej, w latach 2000–2013 dyrektor wrocławskiego oddziału IPN.

FOT. NIKODEM MAZUR





70-lecie Wydziału  
Przyrodniczo-Technologicznego  
Uniwersytetu Przyrodniczego  
we Wrocławiu

### Kierunki studiów

- ▶ agrobiznes
- ▶ biotechnologia stosowana roślin
- ▶ ekonomia
- ▶ medycyna roślin
- ▶ ochrona środowiska
- ▶ ogrodnictwo
- ▶ podstawy dla rolnictwa tropikalnego
- ▶ odnawialne źródła energii  
i gospodarka odpadami
- ▶ rolnictwo
- ▶ technika rolnicza i leśna
- ▶ zarządzanie i inżynieria produkcji

### Studia podyplomowe:

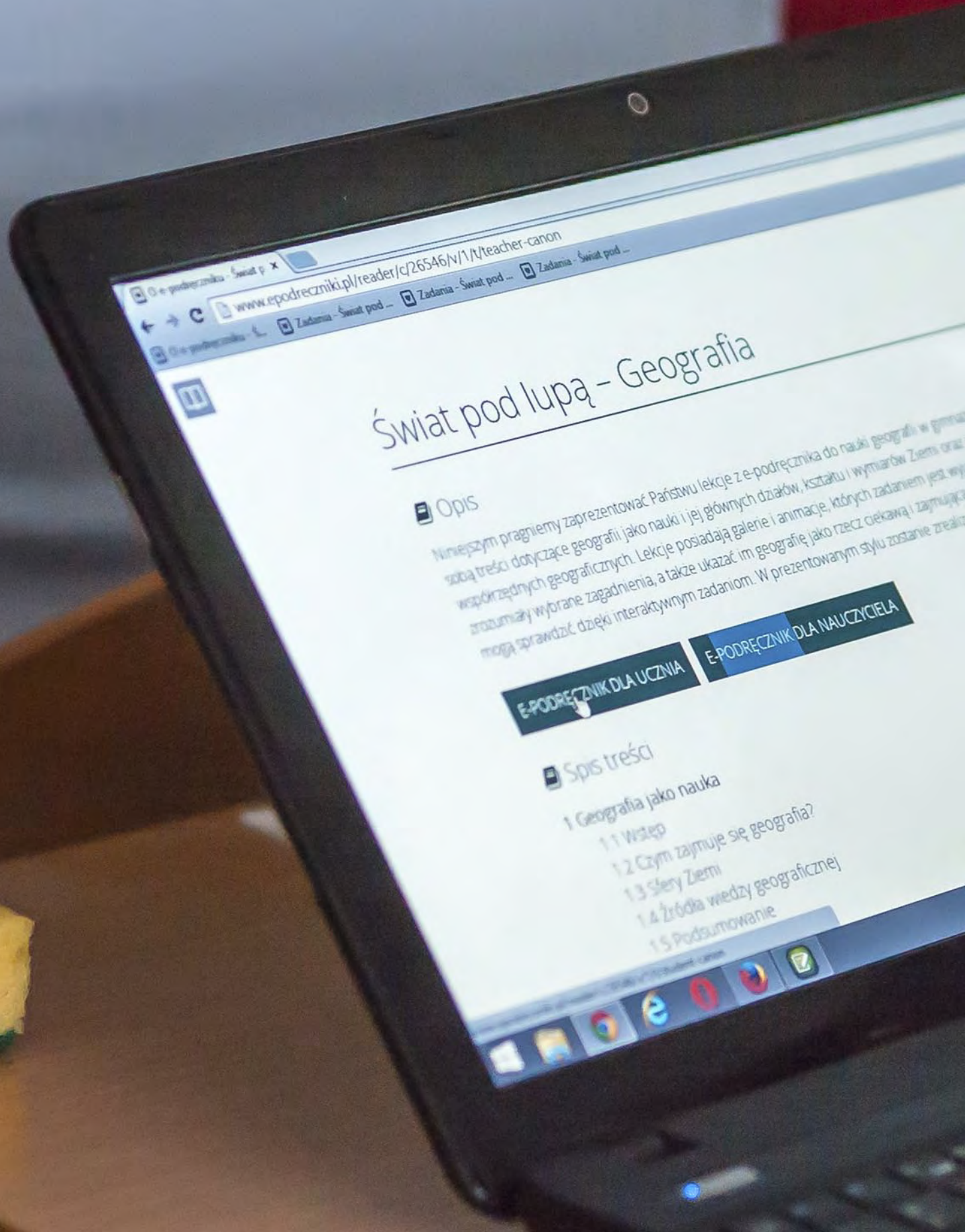
- ▶ Odnawialne źródła energii  
i gospodarka odpadami
- ▶ Niemiecko-polskie studia MBA  
zarządzanie w sektorze  
rolno-spożywczym
- ▶ Studia menedżerskie dla inżynierów



UNIwersytet PRzyrodniczy  
we WROcławiu



[www.wpt.up.wroc.pl](http://www.wpt.up.wroc.pl)



# „Świat pod lupą” pierwsza odsłona

„Świat pod lupą” to tytuł serii e-podręczników przygotowanych na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu a przeznaczonych dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. 30 czerwca 2014 r. nastąpiła pierwsza odsłona, czyli udostępnienie wersji testowych podręczników do przyrody dla klasy czwartej szkoły podstawowej oraz geografii i biologii dla klasy pierwszej gimnazjum. Z tej okazji na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu gościliśmy Minister Edukacji Narodowej Joannę Kluzik-Rostkowską, a także nauczycieli i metodyków przedmiotów przyrodniczych. W spotkaniu wzięli udział również autorzy i redaktorzy pracujący nad poszczególnymi tytułami.



▲ Istotą e-podręczników jest maksymalne wykorzystanie możliwości, jakie niosą nowe technologie, choćby to, że widok będzie się dostosowywał do wielkości ekranu

## Projekt

Głównym celem projektu realizowanego w Priorytecie III Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 3, Poddziałanie 3.3.3 jest opracowanie i udostępnienie bezpłatnych e-podręczników i zasobów edukacyjnych na platformie edukacyjnej. Wszystkie opublikowane materiały będą dostępne na zasadach pełnej otwartości. Ośrodek Rozwoju i Edukacji – lider projektu zaplanował stworzenie e-podręczników do 18 przedmiotów z zakresu kształcenia ogólnego oraz około 2,5 tysiąca zasobów metodycznych i dydaktycznych wspomagających kształcenie i uzupełniających e-podręczniki.

Projekt rozpoczęty 1 listopada 2012 r. zostanie ukończony 30 września 2015 r. jego całkowity budżet wynosi 49 391 170,35 zł.

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu jest od marca 2013 partnerem merytorycznym Ośrodka Rozwoju i Edukacji odpowiedzialnym za przedmioty przyrodnicze. Natomiast e-podręczniki z przedmiotów humanistycznych powstają na Uniwersytecie

Wrocławskim, z matematyki i przedmiotów informatycznych na Politechnice Łódzkiej, a za materiały z edukacji wczesnoszkolnej odpowiada Grupa Edukacyjna S.A.

Obok partnerów merytorycznych lider ma również partnera technologicznego – jest nim Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Do obowiązków tego ostatniego należy przede wszystkim opracowanie spójnej koncepcji informatycznego rozwiązania technologicznego i funkcjonalnego, inaczej mówiąc – internetowej platformy do tworzenia i upowszechniania e-podręczników, następnie jej realizacja i wdrożenie oraz utrzymanie i rozwój do końca trwania projektu.

## Przyroda na Przyrodniczym

Zadaniem Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu jest przygotowanie e-podręczników do przedmiotów przyrodniczych dla uczniów szkoły podstawowej oraz biologii, geografii, fizyki, chemii, a także edukacji dla bezpieczeństwa do gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej. W sumie jest to 21 podręczników, nad

którymi pracuje około 40 autorów, redaktorów, metodyków, grafików.

– Zaprezentowane wersje testowe wybranych lekcji pokazują spójne założenia przyjęte dla wszystkich e-podręczników do przedmiotów przyrodniczych – powiedziała Urszula Siembieda, kierownik projektu ze strony Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. – Wśród nich uwagę zwracają jednolita i powtarzalna struktura lekcji, umożliwiającą dostęp do pożądanego typu informacji oraz narzędzia dydaktyczne wykorzystujące specyfikę e-podręcznika: barwne ilustracje, zadania interaktywne, filmy i animacje.

E-podręczniki zostały przygotowane tak, by kształtować samodzielność uczniów i rozbudzać ich ciekawość. Nauki przyrodnicze są tu bardzo wdzięcznym tematem, bo opierają się na eksperymencie. Toteż każdy z podręczników jest pełen filmików, pokazów, animacji i tego wszystkiego, co się młodym ludziom podoba i zachęca ich do dalszej eksploracji. Znajdują się tu także liczne zadania z możliwością sprawdzenia odpowiedzi, z podpowiedziami



▲ Gościem konferencji była Joanna Kluzik-Rostkowska minister edukacji narodowej.

– w formie pytań naprowadzających, odesłań do odpowiednich fragmentów lekcji lub podaniem treści w inny sposób niż miało to miejsce w toku lekcji.

Dla twórców e-lekcji ważne było również odwołanie do codziennych doświadczeń ucznia, do tego, co on już wie, co mógł zaobserwować w codziennym życiu. Treści zostały przygotowane w taki sposób, aby zachęcać do poszukiwania, stawiania hipotez, wyciągania wniosków i weryfikacji wiedzy potocznej. W zadaniach i poleceniach autorzy prowokują do pogłębiania wiedzy nie tylko o świecie, ale i o najbliższym regionie.

– *Weszliśmy w fazę produkcyjną projektu. Oznacza to, że pozyskane dotychczas teksty od autorskie, poddane redakcji merytorycznej, metodycznej i językowej, umieszczamy na platformie [www.epodreczniki.pl](http://www.epodreczniki.pl). W tym momencie najważniejsze jest skonfrontowanie podręcznika z jego użytkownikami – tłumaczył Marcin Pawlak, menedżer ds. merytorycznych projektu. – Stopniowo uzupełniamy też wszelkie multimedia.*

### Czerwcowy pokaz

Nauczyciele biorący udział w specjalistycznych sesjach metodycznych, opartych na wybranych lekcjach z przyrody, biologii i geografii zwrócili uwagę na przydatność e-podręcznika do przyrody w nowoczesnym, poszukującym, modelu nauczania. Chwalili dobór treści, języka i jakości ilustracji. Pozytywnie ocenili także zaprezentowaną koncepcję połączenia narzędzi dydaktycznych zawartych w e-podręczniku z narzędziami i aktywnością poza e-podręcznikiem, np. praca z globusami indukcyjnymi.

– *Trzymam za Was kciuki!* – powiedziała minister Joanna Kluzik-Rostkowska podczas spotkania. – *Ale diabeł tkwi w szczegółach. Gdy tak przyglądałam się poszczególnym elementom, to zastanawiałam się, czy te treści nie są przypadkiem za długie* – pytała twórców.

Pozostawiony z tym pytaniem zespół autorsko-redakcyjny powrócił po spotkaniu do twórczej pracy. Gdy obok samych podręczników uczelnia musi opracować także ok. 600 dodatkowych zasobów metodycznych

i uzupełniających, które wspomogą pracę nauczycieli. Obok programu nauczania będą zawierać co najmniej dwie wersje rozkładu materiału, konspekty wybranych lekcji, karty pracy uczniów oraz sprawdziany do ewaluacji lekcji i testy sprawdzające.

URSZULA SIEMBIEDA  
dr EWA JAWORSKA





FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI

# Nagroda Wrocławia dla Rektora

*Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu prof. Roman Kołacz otrzymał Nagrodę Wrocławia. To prestiżowe wyróżnienie przyznaje każdego roku Rada Miejska osobom i instytucjom za całokształt ich pracy na rzecz miasta na wniosek Rady Nominacyjnej. Rektor otrzymał ją za działalność na rzecz dobrostanu i ochrony zwierząt oraz integracji środowiska akademickiego.*

*– Pragnę podziękować wszystkim wyróżnionym za wieloletnią, owocną działalność i zaangażowanie się w codzienne życie naszego miasta. Doceniam Państwa dorobek, profesjonalizm i wartość podejmowanych działań. Cieszę się, że Wrocław może liczyć na Państwa doświadczenie, wiedzę i entuzjazm – mówił w Sali Wielkiej Ratusza Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia.*

Wśród nagrodzonych znaleźli się także ksiądz Adam Drwięga – wieloletni proboszcz Katedry Wrocławskiej, Wanda Izdebska – siostra Anatolia ze zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, Wojciech Siwek – członek rady artystycznej festiwalu „Jazz nad Odrą” oraz prof. Krzysztof Szwagrzyk, nauczyciel akademicki i propagator najnowszej historii Polski. Nagrodę, którą przyjął z rąk prezydenta prof. Krzysztof Ruchniewicz, otrzymało również Centrum im. Willy’ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego.

Podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej przyznano tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia. Otrzymał go prof. Jan Miodek. Wręczono także Nagrody Prezydenta. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Józef Hałas artysta, malarz; finansista Martin Ring;

Stowarzyszenie na rzecz Edukacji i Rodziny „Nurt” oraz Światowy Związek Żołnierzy AK Okręg Dolnośląski.

Te trzy wyróżnienia – Nagroda Wrocławia, Nagroda Prezydenta oraz Civitate Wratislaviensi Donatus ustanowione zostały uchwałą Rady Miejskiej z 16 stycznia 1993 roku. Od tego czasu uhonorowanych zostało prawie 100 osób i instytucji. Wyróżnienia wręczane są corocznie 24 czerwca – w dniu Święta Wrocławia, a zarazem patrona miasta, św. Jana Chrzciciela.

*– Przyznaną mi dziś nagrodę traktuję nie tyle jako uhonorowanie mojej skromnej osoby, ale przede wszystkim wyraz poparcia dla idei, które od lat lansuję i czynię starania, aby wcielić je w życie. Cieszę się, że te działania i inicjatywy znalazły u Państwa uznanie. Cieszyłbym się jeszcze bardziej, gdyby moje zabiegi na rzecz konsolidacji uczelni zakończyły się powodzeniem – powiedział prof. Roman Kołacz, odbierając nagrodę.*

dr EWA JAWORSKA

na podstawie [www.wroclaw.pl](http://www.wroclaw.pl)

# Posiedzenia Senatu

## 30 maja 2014

Sprawy dydaktyczne zdominowały majowe posiedzenie Senatu. Przyjęto uchwały dotyczące zasad pobierania opłat za usługi edukacyjne, likwidacji studiów niestacjonarnych II stopnia na kierunkach technologia żywności i żywienie człowieka, a także powołania trzech nowych kierunków studiów stacjonarnych: I i II stopnia na Wydziale Nauk o Żywności oraz dwóch I stopnia na Wydziale Przyrodniczo-Technologicznym. Powołano też nowe specjalności: na studiach stacjonarnych I stopnia na kierunku architektura krajobrazu i na studiach II stopnia na kierunku ochrona środowiska. Zatwierdzono warunki i tryb przyjmowania kandydatów na I rok studiów na nowo powołanych kierunkach. Ponadto zatwierdzono sprawozdania: z wykonania planu rzeczowo-finansowego remontów i inwestycji budowlanych w roku 2013 i łączne sprawozdanie rzeczowo-finansowe; uchwalono plan rzeczowo-finansowy inwestycji i centralnych zakupów inwestycyjnych aparatury, innych środków trwałych oraz środków na informatyzację, a także łączny plan rzeczowo-finansowy uczelni na rok 2014. Uzupełniono skład uczelnianego Konwentu o profesorów Wojciecha Witkiewicza i Jerzego Langerę oraz powołano doraźną komisję ds. planowanego połączenia Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Senatorowie wysłuchali informacji dotyczących współpracy z makroregionem południowo-zachodniej Polski. W sprawach osobowych podjęto uchwałę o wszczęciu postępowania o nadanie tytułu doktora *honoris causa* prof. Andrzejowi Mazurowi z Institut National de la Recherche Agronomique (INRA) we Francji oraz pozytywnie zaopiniowano pięć wniosków Rady Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt i trzy wnioski Rady Wydziału Przyrodniczo-Technologicznego o zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Posiedzenie rozpoczęło się od przedstawienia przez rektora prof. Romana Kołacza

nowych senatorów studenckich: Przemysław Matyszczaka z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej oraz Radosława Wróblewskiego, Andrzeja Stawowego i Pawła Matyję z Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji.

Rektor poinformował o nadaniu statusu KNOW Wrocławskiemu Centrum Biotechnologii, w którego skład wchodzi trzy wydziały Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Pogratulował dziekanom wydziałów: Biologii i Hodowli Zwierząt, Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Żywności oraz szczególne podziękowania złożył prof. Tadeuszowi Trziszce, prorektorowi ds. nauki i innowacji, bez którego zaangażowania i starań nie byłoby tego sukcesu.

Skład komisji skrutacyjnej uzupełniono o dr. Roberta Karczmarczyka. Zaproponowany porządek obrad oraz protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

### Łączne sprawozdanie finansowe

Sprawozdanie finansowe wraz z opinią biegłych rewidentów przedstawiła kwestor Urszula Paszkowska-Szczerba. Przewodniczący senackiej komisji finansowej prof. Józef Szlachta poinformował o zaakceptowaniu sprawozdania przez komisję. Rektor prof. Roman Kołacz wyjaśnił, że wynik finansowy byłby korzystniejszy, gdyby nie tryb rozliczania projektów unijnych, trzeba było bowiem wydatkować pewne kwoty do końca grudnia 2013 r., a środki z UE na pokrycie tych kosztów wpłynęły dopiero w roku 2014. Uchwałę w sprawie zatwierdzenia łącznego sprawozdania finansowego za rok 2013 wraz z postanowieniem dotyczącym zwiększenia funduszu zasadniczego uczelni o zysk Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i zmniejszenia funduszu zasadniczego RZD o stratę Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Swojcu, przyjęto jednogłośnie.

### Wykonanie planu inwestycji budowlanych i remontów

Prof. Edward Hutnik – przewodniczący rektorskiej komisji ds. inwestycji, remontów i gospodarki lokalami, omówił sprawozdania z wykonania planu rzeczowo-finansowego inwestycji budowlanych oraz remontów. Przedstawił także potrzeby remontowe zgłoszone do planu rzeczowo-finansowego remontów.

### Plan finansowo-rzeczowy

Kwestor Urszula Paszkowska-Szczerba omówiła założenia planu finansowo-rzeczowego uczelni na rok 2014, dodając, że budżet trudno było skonstruować, bowiem dotacja dydaktyczna jest mniejsza o 1,5 mln zł w stosunku do roku ubiegłego. Przewodniczący komisji finansowej prof. Bernard Kontny poinformował, że po wnikliwej i szczegółowej dyskusji komisja zaakceptowała zaproponowany plan. Rektor prof. Roman Kołacz stwierdził, że wiele uczelni publicznych jest poważnie zadłużonych. Powodem jest zmniejszenie dotacji dydaktycznej oraz na działalność statutową. To skutkuje zmniejszeniem środków np. na remonty – wykonywane są przede wszystkim te, które wynikają z zaleceń bhp. – Gdy pojawią się przychody ze sprzedaży nieruchomości, będziemy dokonywali korekt budżetu – zapewnił rektor prof. Roman Kołacz i otworzył dyskusję, która była wielowątkową debatą o najważniejszych dla przyszłości uczelni sprawach.

– *To nie jest budżet moich marzeń* – podsumował rektor prof. Roman Kołacz, dziękując za dyskusję i troskę o przyszłość uczelni. Oceniał, że potrzebna jest głęboka analiza sytuacji.

Senat przy jednym głosie przeciwnym i dwóch wstrzymujących przyjął uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu rzeczowo-finansowego na rok 2014.

### Plan inwestycji budowlanych

Projekt planu rzeczowo-finansowego inwestycji budowlanych na rok 2014,



przedstawiony przez prof. Edwarda Hutnika, składał się z zadań inwestycyjnych realizowanych z funduszy europejskich, dotacji MNiSW oraz inwestycji ze środków własnych, podejmowanych również na terenach RZD i stacji dydaktycznych. Rektor prof. Roman Kołacz, uzupełniając informację, stwierdził, że na inwestycje dofinansowane przez MNiSW oraz Ministerstwo Sportu muszą się znaleźć środki własne i dodał, iż brakuje pieniędzy na dużą inwestycję zlokalizowaną w pobliżu Działu Transportu, która pozwoliłaby wykorzystać przestrzeń kampusu i jednocześnie zaspokoiłaby potrzeby wielu jednostek. Dodał, że wykonanie planowanych inwestycji zapewni jedynie sprzedaż nieruchomości – w najbliższym czasie dwuhektarowej działki w Pawłowicach. Kanclerz Marian Rybarczyk, odpowiadając na pytanie prof. Witolda Janeczka, zapewnił, że na każdą planowaną inwestycję mamy wstępne uzgodnienia.

Senat przy jednym głosie przeciwnym zatwierdził plan rzeczowo-finansowy w zakresie inwestycji budowlanych na rok 2014.

### **Plan zakupów aparatury i inwestycji w zakresie informatyzacji**

Prorektor prof. Tadeusz Trziszka omówił plan na rok 2014 zakupów inwestycyjnych aparatury oraz innych środków trwałych, podkreślając, że wyposażenie sal w sprzęt audiowizualny wymaga szczególnej troski.

Prorektor prof. Andrzej Drabiński omówił plan zakupów inwestycyjnych w zakresie informatyzacji na rok 2014. Zaznaczył, że realizowane będą w pierwszej kolejności zadania ogólnouczelniane, np. potrzeby Biblioteki Głównej i Studium Języków Obcych, w drugiej – zadania preferowane przez dziekanów, a dopiero w dalszej kolejności potrzeby poszczególnych katedr. Od tej zasady proponował dwa wyjątki: wykonanie przyłączy światłowodowych obsługujących skrzydło

budynku przy ul. Grunwaldzkiej 53 i sieci Wi-Fi w DS „Arka”. Rektor prof. Roman Kołacz wyjął, że ma zastrzeżenia do niektórych zakupów, zwłaszcza dotyczących wymiany sprzętu i zaapelował o powściągliwość w planowaniu zakupów.

Senat przy jednym głosie przeciwnym i trzech wstrzymujących zaakceptował plan zakupów inwestycyjnych aparatury naukowej i środków trwałych oraz w zakresie informatyzacji, a wybór konkretnych pozycji scedował na prorektorów prof. Tadeusza Trziszkę i prof. Andrzeja Drabińskiego.

### **Opłaty za usługi edukacyjne**

Projekt uchwały w sprawie zasad pobierania opłat za usługi edukacyjne oraz trybu i warunków zwalniania z tych opłat omówiła prof. Danuta Parylak – prorektor ds. studenckich i kształcenia. W dyskusji głos zabrał tylko prof. Andrzej Zachwieja, który zasugerował, aby odpłatność za usługi edukacyjne była ustalana z uwzględnieniem punktów ECTS.

Senat przyjął uchwałę jednomyślnie.

### **Kierunek zlikwidowany**

Senat jednomyślnie podjął uchwałę o likwidacji na Wydziale Nauk o Żywności studiów niestacjonarnych II stopnia na kierunku technologia żywności i żywienie człowieka od roku akademickiego 2014/2015.

### **Dwie nowe specjalności**

Przy jednym głosie przeciwnym Senat powołał specjalność architektura zieleni we wnętrzach na studiach stacjonarnych I stopnia na kierunku architektura krajozbrazu oraz jednomyślnie specjalność zarządzanie ryzykiem środowiskowym na studiach stacjonarnych II stopnia na kierunku ochrona środowiska. Jednomyślnie uchwalono załączniki do obu uchwał określających efekty kształcenia na tych kierunkach. W dyskusji prof. Bernard Kontry wyjaśniał, że docelowo

będzie powołany nowy kierunek, realizowany wspólnie z Akademią Sztuk Pięknych.

### **Trzy nowe kierunki studiów**

Po krótkiej dyskusji Senat jednomyślnie powołał studia stacjonarne I i II stopnia na kierunku zarządzanie jakością i analiza żywności (7-semestrane inżynierskie oraz 3-semestralne magisterskie) na Wydziale Nauk o Żywności.

Również jednomyślnie powołano na Wydziale Przyrodniczo-Technologicznym 7-semestralne inżynierskie studia stacjonarne I stopnia na kierunku agrobiznes oraz, po wymianie opinii na temat nazwy, przy jednym głosie przeciwnym i sześciu wstrzymujących, 7-semestralne inżynierskie studia stacjonarne I stopnia na kierunku biotechnologia stosowana roślin.

W odniesieniu do nowych kierunków studiów jednomyślnie przyjęto uchwały określające efekty kształcenia.

### **Warunki i tryb przyjmowania kandydatów**

Senat jednomyślnie przyjął uchwałę w sprawie warunków i trybu przyjmowania kandydatów na studia stacjonarne I stopnia na kierunek zarządzanie jakością i analiza żywności w roku akademickim 2015/2016. Są one zgodne z zasadami rekrutacji na towaroznawstwo na Wydziale Nauk o Żywności, określone uchwałą Senatu z 25 kwietnia 2014 r. Na studia stacjonarne II stopnia mogą być przyjęci absolwenci studiów I stopnia tego samego lub pokrewnego kierunku (zbieżne efekty kształcenia). Kwalifikacja na studia II stopnia odbywa się na podstawie listy rankingowej (wg średniej arytmetycznej zaliczeń z wszystkich przedmiotów z wyjątkiem wychowania fizycznego, w dalszej kolejności oceny z egzaminu dyplomowego). Pierwszeństwo mają kandydaci będący absolwentami tego samego kierunku z tytułem inżyniera.

Senat, również jednomyślnie, przyjął uchwałę w sprawie warunków i trybu przyjmowania kandydatów na studia stacjonarne II stopnia na kierunek biologia w roku akademickim 2014/2015, w myśl której na studia te może być przyjęta osoba, która ukończyła studia I stopnia na kierunku biologia lub pokrewnym.

Jednomyślnie przyjęto też uchwałę w sprawie warunków i trybu przyjmowania kandydatów na studia stacjonarne I stopnia na kierunki agrobiznes oraz biotechnologia stosowana roślin w roku akademickim 2014/2015. Są one zgodne z zasadami rekrutacji na inne kierunki studiów na Wydziale Przyrodniczo-Technologicznym, określonymi w uchwale Senatu z 24 maja 2013 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania kandydatów na I rok studiów stacjonarnych. Podobnie w roku akademickim 2015/2016 zasady przyjmowania na te kierunki będą zgodne z zasadami przyjmowania na inne kierunki studiów na Wydziale Przyrodniczo-Technologicznym zawartymi w uchwale Senatu z 25 kwietnia 2014 r. Prof. Andrzej Drabiński wyjaśnił, w jakim trybie Uczelniana Komisja Rekrutacyjna przygotowuje projekty uchwał.

### Współpraca z regionem

O działalności uczelni w zakresie współpracy z makroregionem południowo-zachodniej Polski poinformowała prorektor ds. współpracy z zagranicą i regionem prof. Alina Wieliczko. Omówiła inicjatywy w zakresie badań, ekspertyz i doradztwa naukowego na rzecz makroregionu. Dodała, że nie tyle jest istotne, ile umów zawarto, ale co konkretnie z nich wynika.

W materiałach przekazanych senatorom zestawiono, z podziałem na wydziały, tematy badawcze, a także inne działania przydatne gospodarce. Głos w dyskusji zabrał prof. Andrzej Zachwieja, gratulując prof. Alinie Wieliczko

współpracowników. Rektor prof. Roman Kołacz, podsumowując, pogratulował prof. Barbarze Kutkowskiej organizacji dwóch dużych, ważnych dla regionu konferencji.

Prof. Alina Wieliczko podziękowała wszystkim zaangażowanym we współpracę z makroregionem.

### Konwent w uzupełnionym składzie

Uchwałę w sprawie powołania do Konwentu profesorów: Wojciecha Witkiewicza – dyrektora naczelnego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu i Jerzego Langerę – prezesa zarządu Wrocławskiego Centrum Badań EIT+ Senat przyjął jednomyślnie, zatwierdzając uzupełniony skład tego gremium.

### Doraźna komisja ds. konsolidacji

Rektor prof. Roman Kołacz, przedstawiając projekt uchwały w sprawie powołania doraźnej komisji ds. planowanego połączenia Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, dodał, że Senat Uniwersytetu Wrocławskiego dwa dni wcześniej powołał podobną komisję, oraz że ukazały się na ten temat informacje w prasie. Zapewnił, że powołanie komisji niczego nie przesądza, natomiast konieczne jest ustalenie warunków brzegowych ewentualnej konsolidacji. Prof. Adam Szewczuk zauważył, że komisja powinna ustalić zasady łączenia uczelni, a przewodniczący Samorządu Studenckiego Adam Poznań poinformował, że studenci są zaniepokojeni planami łączenia uczelni.

Senat przy jednym głosie przeciwnym i pięciu wstrzymujących powołał doraźną komisję ds. planowanego połączenia Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Jej zadaniem, jak zapisano w uchwale, będzie wypracowanie rekomendacji dla Senatu w tej sprawie.

### Sprawy osobowe

Senat wyraził zgodę na wszczęcie postępowania o nadanie tytułu doktora *honoris causa* prof. Andrzejowi Mazurowi z Institut National de la Recherche Agronomique (INRA) we Francji na wniosek Rady Wydziału Medycyny Weterynaryjnej.

Ponadto pozytywnie zaopiniowano wnioski:

- Rady Wydziału Biologii i Hodowli Zwierząt o dalsze zatrudnienie w Instytucie Biologii na stanowisku profesora nadzwyczajnego prof. dr hab. Joanny Mąkol, dr hab. Barbary Kwiatkowskiej i dr hab. Krzysztofa Borystawskiego oraz zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Biologii dr hab. Jarosława Prockowa;

- Rady Wydziału Przyrodniczo-Technologicznego o zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego: dr hab. Krzysztofa Matkowskiego w Katedrze Ochrony Roślin oraz dr hab. Adama Bogacza i dr hab. Andrzeja Białowca w Instytucie Inżynierii Rolniczej.

### Sprawy różne i interpelacje

Prof. Andrzej Zachwieja poinformował, że konsorcjum, którego udziałowcem jest Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, zwróciło się z zapytaniem o cenę na wykonanie pewnych usług eksperckich, pomijając naszą uczelnię.

Prof. Andrzej Drabiński poinformował o rozpoczynającej się w niedzielę 1 czerwca rekrutacji na studia stacjonarne. Przedstawił terminarz kolejnych jej etapów. Ponadto, w imieniu rektora prof. Romana Kołacza, zaprosił na Debatę Akademicką, organizowaną tym razem wspólnie z Uniwersytetem Wrocławskim, na temat „Okragły Stół – fundament niepodległego państwa czy zмова elit”. Dodał, że debata cieszy się dużym zainteresowaniem i szeroko o niej informowały media.

Prof. Tadeusz Trziszka zawiadomił o spotkaniu prorektorów uczelni przyrodniczych, które odbyło się 22 maja w siedzibie

## 23 czerwca 2014

SGGW w Warszawie, w sprawie programu Biostrateg. Postulowano utworzenie konsorcjum ośmiu uczelni przyrodniczych. Każda z nich powinna przedstawić temat przewodni, który będzie realizowany przez konsorcjum w tym programie.

Prof. Andrzej Gołachowski pytał o sprawy formalne związane z łączeniem uczelni, po ewentualnej pozytywnej rekomendacji przez komisję; aspekty prawne wyjaśniał prof. Andrzej Drabiński, przypominając, że połączenie uczelni akademickich następuje w drodze ustawy.

Dr Zbigniew Jurzyk zaapelował do dziekanów o wyrażenie zgody na podjęcie przez studentów nauki na Międzywydziałowym Studium Pedagogicznym, na które właśnie rozpoczęła się rekrutacja.

Wyniki rankingu „Perspektyw” zasygnalizował rektor prof. Roman Kołacz, podkreślając, że Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu utrzymał 32. pozycję, a wskaźnik rankingowy podniósł się aż o 4 punkty procentowe. Uczelnia zajmuje też wysoką, 4. pozycję w kraju, w zakresie innowacji, awansując o 3 miejsca w tej kategorii.

Na zakończenie rektor wyjaśnił, jaki jest obecny status ośrodka w Dąbkach i co uczelnia planuje z nim zrobić w przyszłości. Informację uzupełnił kanclerz Marian Rybarczyk.

**Jednomyślnie przyjęto uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania z działalności uczelni w 2013 roku i wysoce pozytywnej ocenie działalności rektora. Ponadto: ustalono roczny wymiar zadań dydaktycznych nauczycieli akademickich i zasady rozliczania zajęć, stwierdzono zgodność Regulaminu Samorządu Studentów z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i statutem uczelni, zlikwidowano studia stacjonarne I stopnia na kierunku towaroznawstwo oraz wyrażono zgodę na podpisanie przez rektora Memorandum określającego warunki współpracy pomiędzy Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu a Uniwersytetem Rolniczym Sokoine w Morogoro w Tanzanii.**

**W dalszej części posiedzenia wystuchano informacji na temat przebiegu studiów doktorskich oraz – w sprawach osobowych – wyrażono zgodę na wszczęcie postępowania o nadanie godności doktora *honoris causa* prof. Franciszkowi Adamickiemu z Instytutu Ogródnictwa w Skierniewicach i nadanie tytułu Profesora Honorowego RNDr. Vladimirovi Schenkowi – emerytowanemu pracownikowi Czeskiej Akademii Nauk w Pradze, a także przyjęto uchwały o przyznaniu czterech medali „Za Zasługi dla Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu” i pozytywnie rozpatrzone dwa wnioski o zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Prof. Tadeusz Trziszka wyjaśnił przyjęte przez komisję i zatwierdzone przez rektora zasady wynagradzania projakościowego.**

Na wniosek rektora prof. Romana Kołacza uzupełniono porządek obrad o punkt dotyczący zasad wynagradzania projakościowego, który mógłby być omawiany też podczas drugiej części posiedzenia ze względu na nieobecność niektórych przedstawicieli Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji w dniu 2 lipca o godz. 13.00. Przy ustalaniu terminu drugiej części

posiedzenia wywiązała się dyskusja. Prof. Antoni Gołachowski podniósł problem, czy rada wydziału może kwestionować postanowienia rektora, przestrzegając jednocześnie przed precedensem, a prof. Roman Kołacz wyjaśnił, że sprawa budzi kontrowersje, dotyczy bowiem drażliwej kwestii i dlatego konieczna jest obecność przedstawicieli wszystkich wydziałów. Prof. Jerzy Weber zaapelował do rektora, aby system wynagrodzeń projakościowych jako jednorazowy, obowiązujący tylko w tym roku, został – po informacji prof. Tadeusza Trziszki – zatwierdzony przez Senat już na tym posiedzeniu. Przyjęto zaproponowany przez rektora i uzupełniony o ten punkt porządek obrad, nie przesądzając, czy odbędzie się druga część. Nie wniesiono żadnych uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia.

### Sprawozdanie rektora

Podczas omawiania sprawozdania rektora z działalności uczelni w roku 2013 obrady prowadził prof. Józef Nicpoń. Rektor prof. Roman Kołacz przedstawił podstawowe tezy obszernego, ponad 200-stronicowego sprawozdania, uzupełniając swój komentarz multimedialną prezentacją. Podsumował osiągnięcia uczelni w zakresie dydaktyki, działalności naukowo-badawczej, współpracy z zagranicą i regionem oraz inwestycji i finansów.

W dyskusji podkreślano sukcesy uczelni i zastanawiano się nad jej przyszłością. Rektor prof. Roman Kołacz, podsumowując, stwierdził, że mimo widocznego postępu w zakresie badań naukowych, których miernikiem są publikacje w dobrych czasopiśmie, nowych inicjatyw dydaktycznych, wzrostu wymiany międzynarodowej, to jednak uczelnia w rankingu „Perspektyw” pozostała na tej samej, 32. pozycji, choć uzyskała więcej punktów. Wyprzedził nas Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, wprowadzając tylko o setną część punktu, ale

jednak. Rektor uznał, że szanse i potencjał naukowy uczelni są ogromne, a zdecydowana większość pracowników pracuje z zaangażowaniem i poświęceniem, ale są też i tacy, którym los uczelni jest obojętny. Zwrócił uwagę na konieczność większej mobilizacji pracowników w realizację projektów ramowych UE i krajowych projektów badawczych. Podkreślił, że w ocenie uczelni liczą się publikacje i ich poziom oraz umiędzynarodowienie badań naukowych i kształcenia. Musimy dopracować się metod promocji kierunków angielskojęzycznych – podsumował, dodając, że uczelnia powinna zatrzymać najlepszych doktorantów, bo to oni w przyszłości będą tworzyli wysoką jakość.

Na wniosek prof. Józefa Nicponia, przy jednym głosie wstrzymującym, przyjęto uchwałę o zatwierdzeniu sprawozdania z działalności uczelni za rok 2013 i bardzo wysokiej ocenie rektora.

Dalszą część posiedzenia, pod nieobecność rektora prof. Romana Kołacza, prowadził prof. Tadeusz Trziszka – prorektor ds. nauki i innowacji.

### Roczny wymiar zadań dydaktycznych

Projekt uchwały w sprawie rocznego wymiaru zadań dydaktycznych nauczycieli akademickich i zasad rozliczania zajęć omówiła prof. Danuta Parylak – prorektor ds. studenckich i kształcenia. Po dyskusji, która dotyczyła głównie liczebności grup studenckich, przyjęto uchwałę przy jednym głosie przeciwnym.

### Regulamin Samorządu Studentów zgodny z ustawą i statutem

Ustalenie zgodności Regulaminu Samorządu Studentów z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i statutem uczelni to wymagana formalność – zarekomendowała projekt uchwały prof. Danuta Parylak, wyrażając uznanie w odniesieniu do działań nowego samorządu i oddając głos jego przewodniczącemu Adamowi Poznawskiemu, który omówił zmiany w dokumencie. Dotyczą one przede wszystkim ustanowienia funkcji starosty roku z określonymi prawami i obowiązkami, a także wprowadzeniem możliwości powołania komisji wyborczej na poziomie samorządu wydziałowego. Prof. Jerzy Weber zaproponował, aby przy przedkładaniu Senatowi dokumentów do zatwierdzenia omówione były zaproponowane zmiany. Prof. Andrzej Drabiński pytał natomiast o szczegóły, m.in. o zapisy dotyczące *quorum* czy trybu

odwołania z pełnionych funkcji. Senat przyjął uchwałę w tej sprawie jednomyślnie.

### Likwidacja towaroznawstwa

Również jednomyślnie przyjęto uchwałę o likwidacji od roku akademickiego 2018/2019 studiów stacjonarnych I stopnia na kierunku towaroznawstwo. Prof. Danuta Parylak uzasadniła to zastąpieniem towaroznawstwa przez powołany na poprzednim posiedzeniu kierunek zarządzanie jakością i analiza żywności.

### Zgoda na Memorandum

Projekt Memorandum określającego warunki współpracy pomiędzy Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu a Uniwersytetem Rolniczym Sokoine w Morogoro w Tanzanii omówiła prof. Alina Wieliczko – prorektor ds. współpracy z zagranicą i regionem, która dodatkowo przedstawiła charakter tanzańskiej uczelni. Memorandum ma na celu „ustalenie platformy dla prac badawczych, przeprowadzenia projektów badawczych w różnych obszarach rolnictwa, a także tworzenia, wdrażania i rozwijania różnego rodzaju wymiany akademickiej”. Senat przy jednym głosie wstrzymującym wyraził zgodę na podpisanie przez rektora tego dokumentu.

### Studia doktoranckie

Informację o przebiegu studiów doktoranckich przedstawił prof. Tadeusz Trziszka – prorektor ds. nauki i innowacji. W dyskusji zwracano przede wszystkim uwagę na zbyt małą liczbę realizowanych przez doktorantów grantów i opóźnienia w otwieraniu przewodów doktorskich.

### Wynagrodzenie rektora

Prof. Tadeusz Trziszka przedstawił projekt wprowadzenia zmiany do uchwały w sprawie wniosku do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotyczącego wysokości wynagrodzenia rektora prof. Romana Kołacza. Wyjaśnił, że wiceminister Marek Ratajczak, odpowiadając na pismo z kwietnia br. w sprawie zwiększenia wynagrodzenia rektora, stwierdził, iż wnioskowana kwota nie powinna zawierać składników, tylko łączną sumę zwiększenia. Uchwała w tej sprawie została przyjęta przy jednym głosie przeciwnym i jednym wstrzymującym.

### Tytuły honorowe

Senat wyraził zgodę na wszczęcie postępowania, na wniosek Rady Wydziału Przyrodniczo-Technologicznego, o nadanie tytułu

doktora *honoris causa* prof. Franciszkowi Adamickiemu z Instytutu Ogrodnictwa w Skiernewicach. Wyrażono też zgodę na wszczęcie postępowania o nadanie tytułu Profesora Honorowego RNDr. Władimirowi Schenkowi, emerytowanemu pracownikowi Instytutu Mechaniki i Struktury Górotworu Czeskiej Akademii Nauk w Pradze, o co wniosowała Rada Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji.

### Sprawy awansowe

Pozytywnie zaopiniowano wnioski Rady Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji o zatrudnienie na stanowisku profesora nadzwyczajnego dr. hab. Mirosława Wiatkowskiego i dr. hab. Kazimierza Bęcka.

### Medale za zasługi

Senat podjął uchwały w sprawie przyznania medalu „Za Zasługi dla Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu” dr. hab. Krystynowi Chudobie, prof. Stanisławowi Krzywieckiemu, prof. Stefanii Kinal i dr. hab. Pawłowi Gajewczykowi.

### Zasady wynagradzania projakościowego

Prof. Tadeusz Trziszka ocenił, że rektorska komisja ds. wynagrodzeń, w której zasiadali przedstawiciele wszystkich wydziałów, pracowała bardzo solidnie. To, co uchwaliła, zatwierdził rektor i przystąpiono do realizacji podwyżek. Niestety, uchwała przyjęta przez Radę Wydziału Inżynierii Kształtowania Środowiska i Geodezji zanegowała decyzję rektora. Stwierdzono w niej, że dotacja projakościowa jest częścią dotacji budżetowej i powinna być ona dzielona zgodnie z uchwałą o podziale środków budżetowych na wydziały. Prof. Tadeusz Trziszka zaprezentował opinię w tej kwestii, o którą poprosił Biuro Prawne. W opinii stwierdzono, że dotacja projakościowa nie jest częścią dotacji budżetowej i powinna być dzielona zgodnie z decyzją rektorskiej komisji ds. wynagrodzeń. Prof. Tadeusz Trziszka omówił przyjęte przez komisję zasady oraz, nie przesądzając, czy sprawa zostanie rozstrzygnięta w tej części posiedzenia, otworzył dyskusję.

Na wniosek prof. Andrzeja Drabińskiego, z powodu braku *quorum*, przerwano posiedzenie Senatu.

MARIA WANKE-JERIE  
MAŁGORZATA WANKE-JAKUBOWSKA



# Prof. dr hab. Włodzimierz Grajek

*Specjalista z zakresu biotechnologii, wybitny uczyony i pedagog, wieloletni członek Komitetu Biotechnologii PAN i Komitetu Nauk o Żywności PAN, znakomity organizator badań naukowych, twórca Centrum Doskonałości Biotechnologii Żywności w Poznaniu, członek wielu towarzystw naukowych i rad programowych czasopism.*

Prof. dr hab. Włodzimierz Grajek urodził się w 1946 r. w Poznaniu. Studia ukończył na Wydziale Technologii Rolno-Spożywczej w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu w 1969 r. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w 1975 r., doktora habilitowanego w 1988 r., a tytuł profesora w 1996 r. W latach 1984–1990 przebywał w Narodowym Instytucie Badań Rolniczych (INRA) w Dijon we Francji, gdzie m.in. kierował wieloletnim projektem badawczym.

Zainteresowania naukowe prof. W. Grajka związane są z biotechnologią żywności i biotechnologią przemysłową, a w szczególności dotyczą takich zagadnień jak: biosynteza enzymów celulozowych i amylolitycznych oraz ich wykorzystanie do modyfikacji polimerów roślinnych, doskonalenie procesów fermentacyjnych poprzez odpowiedni dobór drobnoustrojów, oddziaływanie składników żywności na metabolizm i genom człowieka na podstawie modeli ludzkich kultur komórkowych *in vitro*, wprowadzenie nowych surowców oraz zastosowanie nowych metod fermentacji etanolowej i mlekowej, rozwój technologii wytwarzania płynnych i gazowych nośników energii z biomasy roślinnej i odpadów przemysłowych, biotechnologiczna konwersja odpadów przemysłowych do niskocząsteczkowych „zielonych chemikaliów”, szczególnie polioli i kwasów dikarboksylowych.

Dorobek naukowy prof. W. Grajka obejmuje łącznie 551 pozycji, w tym 144 oryginalne prace twórcze, opublikowane w renomowanych czasopismach naukowych (m.in.: *Biotechnology Letters*, *Applied Microbiology and Biotechnology*, *Enzyme and Microbial Technology*, *Journal of Fermentation Technology*, *Biotechnology and Bioengineering*, *Letters in Applied Microbiology*, *Food Control*, *Process Biochemistry*, *Journal of Biobased Materials and Bioenergy*), 30 podręczników i rozdziałów w podręcznikach, 60 artykułów naukowych, 28 pełnotekstowych publikacji w materiałach konferencyjnych, 236 referatów i komunikatów naukowych na konferencjach krajowych i zagranicznych, 28 patentów i zgłoszeń patentowych oraz 25 prac nieprzeznaczonych do druku. Do najważniejszych osiągnięć prof. W. Grajka należy zaliczyć m.in. wyjaśnienie mechanizmu adaptacji struktur komórkowych do szoku osmotycznego i określenie roli czynników środowiskowych i biologicznych na szybkość sekrecji enzymów amylolitycznych, opracowanie innowacyjnej metody wytwarzania preparatów białkowo-witaminowych do żywienia ludzi i zwierząt, wdrożenie przemysłowej syntezy diwercyny – bakteriocynu produkowanej

przez *Carnobacterium divergens*, opracowanie enzymatycznej metody syntezy oligosacharydów o stopniu polimeryzacji od 2 do 6 przy użyciu cyklodekstranazy oraz nowej technologii produkcji skrobi odpornej i bioetanolu.

Na szczególne podkreślenie zasługuje aktywność prof. W. Grajka jako organizatora badań naukowych. Pełnił funkcję koordynatora dużych projektów, w których udział brały liczne zespoły badawcze z całego kraju. Uczestniczył w 56 projektach badawczych, pełniąc w 30 funkcję kierownika. Profesor w swojej pracy badawczej rozwija szeroko współpracę z innymi ośrodkami tak za granicą, jak i w kraju, w tym z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu. Wielkim sukcesem prof. W. Grajka jest stworzenie nowoczesnego ośrodka biotechnologicznego w Poznaniu (Centrum Doskonałości Biotechnologii Żywności), obejmującego kompleks wyspecjalizowanych laboratoriów badawczych połączonych z półtechnicą w procesach biotechnologicznych, a także utworzenie Laboratorium Bezpieczeństwa i Badania Właściwości Prozdrowotnych Żywności. Profesor ma też ogromny wkład w rozwój kadr naukowych, wypromował 16 doktorów, a aktualnie opiekuje się kolejnymi 11 doktorantami. Wykonał ogółem 125 recenzji dorobku polskich naukowców. Prof. W. Grajek w swojej karierze akademickiej wykształcił wiele pokoleń studentów, prowadząc zajęcia na pięciu kierunkach studiów na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, a także na Politechnice Poznańskiej, Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz na Akademii Medycznej w Poznaniu. Był wielokrotnie ekspertem Polskiej Komisji Akredytacyjnej w zakresie kształcenia na kierunku biotechnologia.

Prof. W. Grajek jest członkiem wielu organizacji i towarzystw naukowych, w których pełnił ważne funkcje organizacyjne. Jest członkiem Komitetu Biotechnologii PAN i Komitetu Nauk o Żywności PAN. Pełnił funkcję wiceprezesa Polskiej Federacji Biotechnologów. Był też członkiem Prezydium Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów i Zarządu Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności. Prof. W. Grajek jest również członkiem wielu komitetów redakcyjnych czasopism naukowych.

Za osiągnięcia naukowe był wyróżniany indywidualnymi nagrodami ministerialnymi, został też odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Otrzymał liczne wyróżnienia regionalne oraz kongresowe. W 2007 r. Wydział Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu przyznał prof. W. Grajkowi medal „Zasłużony dla Wydziału Nauk o Żywności”.

# XVII Dołnośląski Festiwal Nauki

## 19 września 2014

### WYKŁADY

#### **Dlaczego giną pszczoły?**

dr hab. P. Chorbiński, pl. Grunwaldzki 45, s. IV W  
11.15–12.00

#### **Głony - postrach kąpielisk**

dr M. Pietryka, pl. Grunwaldzki 24A, s. I C  
12.00–12.45

#### **Jak się bawić w mieście?**

mgr M. Ostrowska-Dudys, pl. Grunwaldzki 24, s. II M  
13.00–13.45, 14.00–14.45

#### **Jak wędrują rośliny**

dr A. Koszelnik-Leszek, pl. Grunwaldzki 24A, s. III C  
14.00–14.45

#### **Krajobrazy miejskie - tereny nadrzeczne w przestrzeni miejskiej**

dr A. Bocheńska-Skałeczka, pl. Grunwaldzki 24A, IV C  
10.00–11.00

#### **Małe jest piękne**

dr D. Łupicki, ul. J. Chelmońskiego 38C, AZ  
9.00–10.00

#### **Najstraszniejsze i najdziwniejsze stworenia w historii Ziemi**

dr R. Tysza, pl. Grunwaldzki 24A, s. I C  
10.00–10.45

#### **Ocena jakości wody na podstawie makrofitów**

dr P. Pokorny, ul. J. Chelmońskiego 38C, AZ  
11.00–12.00

#### **Odżywianie roślin z wykorzystaniem teledetekcji**

dr G. Kulczycki, pl. Grunwaldzki 24A, s. I C  
13.00–13.45

#### **Parazyty egzotyczne, czyli niechciane pamiętki z wakacji**

dr J. Pachoń, pl. Grunwaldzki 45, s. IV W  
9.15–10.00

#### **Perpetuum mobile - odwieczne marzenie wynalazców**

dr A. Fogt, pl. Grunwaldzki 24A, III C  
10.00–10.45

#### **Postrzeganie świata przez zwierzęta - dlaczego różni się od ludzkiego?**

prof. T. Stefaniak, pl. Grunwaldzki 45, s. IV W  
12.15–13.00

#### **Požary torfowisk - przyczyny, skutki i zapobieganie**

dr hab. A. Bogacz, pl. Grunwaldzki 24A, s. I C  
14.00–14.45

#### **Rok 2026. Czy świat się wyżywi?**

prof. A. Kotecki, pl. Grunwaldzki 24A, s. III C  
12.00–12.45

#### **Selen w żywieniu zwierząt i ludzi**

dr hab. B. Patorczyk-Pytlik, pl. Grunwaldzki 24A, s. III C  
13.00–13.45

#### **Twarz w twarz z owadami**

dr A. Woźnica, ul. J. Chelmońskiego 38C, AZ  
10.00–11.00

#### **Wspomaganie rozrodu głuszców (*Tetrao urogallus* L.) w hodowli wolierowej Nadleśnictwa Wista**

(Badania wykonywane w ramach grantu NCB nr N N311 081040)  
dr hab. A. Kowalczyk, ul. J. Chelmońskiego 38C, AZ  
12.00–13.00

#### **Z łąk i lasów na talerz i do spiżarni - mniej oczywiste dary natury**

dr M. Podlaska, pl. Grunwaldzki 24A, s. III C  
11.00–11.45

#### **Ziemia - zabójcza planeta**

dr R. Tysza, pl. Grunwaldzki 24A, s. I C  
11.00–11.45

#### **Zjawiska elektryczne w organizmach żywych**

dr Z. Trela, pl. Grunwaldzki 24A, III C  
9.00–09.45

#### **Złoto z roślin**

dr hab. A. Szumny, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 012  
9.00–10.00

#### **Zwierzęta jadowite - fakty i mity**

dr T. Piasecki, pl. Grunwaldzki 45, s. IV W  
10.15–11.00

### WARSZTATY

#### **Barwniki fotosyntezy**

dr K. Bielecki, pl. Grunwaldzki 24A, s. 506  
12.00–12.45, 13.00–13.45

#### **Co kryje woda mineralna? Analiza fizykochemiczna wód mineralnych**

dr M. Senze, dr M. Kowalska-Górska,  
ul. J. Chelmońskiego 38C, s. 129  
12.00–12.45

#### **Jak budowany jest potencjał błonowy?**

dr A. Fogt, ul. C.K. Norwida 25, s. 251,  
Nowa Studencka Pracownia Fizyki  
12.00–13.00

#### **Krajobrazy miejskie - tereny nadrzeczne w przestrzeni miejskiej**

dr A. Bocheńska-Skałeczka, pl. Grunwaldzki 24, s. 7 MA  
11.00–13.30, 14.00–16.30

#### **Nowoczesne gotowanie - urządzenia i narzędzia w nowoczesnej gastronomii**

dr D. Figurska-Ciura, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 146  
9.00–11.00, 12.00–14.00

#### **W poszukiwaniu witaminy C**

dr hab. E. Grzyś, Kat. Żywnienia Roślin, pl. Grunwaldzki 24A, s. 506  
10.00–10.45, 11.00–11.45

#### **Zobacz swoje linie papilarne**

dr D. Nowakowski, ul. Kożuchowska 6, s. 6K  
10.00–11.00

### WYSTAWY I POKAZY

#### **Małe przeżuwacze - zwierzęta wykorzystywane w hodowli i agroturystyce**

dr R. Bodkowski, dr M. Janczak, ul. Kożuchowska 7,  
wybieg dla małych przeżuwaczy  
10.00–13.00

#### **Piękno ptaków amatorskich**

dr M. Chrzanowska, ul. Kożuchowska 7,  
wiata dydaktyczno-doświadczalna  
10.00–13.00

#### **Sita i zdrowie w warzywach**

prof. K. Adamczewska-Sowińska, pl. Grunwaldzki 45A, hol  
9.00–14.00

#### **Zobaczyć DNA - zobaczyć nie życia! Podstawy genetyki i biologii molekularnej**

mgr P. Panek, ul. J. Chelmońskiego 38C, s. 103  
12.00–13.00



# na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu

## Zwierzęta egzotyczne w domu

dr T. Piasecki, Kat. Epizootologii z Kliniką Ptaków i Zwierząt Egzotycznych, pl. Grunwaldzki 45, s. ćwiczeniowa  
8.00–16.00

## Zwykłe mleko – niezwykły napój? „Mleko pod Lupą”, czyli laboratoryjne analizy mleka i jego właściwości

mgr P. Panek, ul. J. Chelmońskiego 38C, s. 103  
10.00–13.00

## Życie wewnętrzne naszych zwierząt – nie tylko pasożyty

dr J. Pacoń, ul. C.K. Norwida 31, s. ćwiczeniowa  
10.30–11.30, 12.00–13.00, 13.30–14.30

## 22 września 2014

### WYKŁADY

#### Kuchnia molekularna – szaleństwo gotowania

dr A. Żołnierczyk, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 012  
12.15–13.00

#### Partyzantka ogrodnicza – sztuka w przestrzeni miejskiej

mgr L. Serafin, mgr A. Krężel, mgr M. Ostrowska-Dudys,  
pl. Grunwaldzki 24A, I C  
11.00–11.45

#### Przekąski ekstrudowane – żywność nowej generacji

dr hab. A. Pęksa, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 012  
11.00–11.45

### WARSZTATY

#### Kuchnia molekularna

dr A. Żołnierczyk, dr M. Mazur, ul. C.K. Norwida 25, s. 206 i 208  
9.00–10.30

#### Mleko, czyli źródło nie tylko wapnia?

dr P. Juszczyk, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 002  
9.00–10.00, 10.30–11.30

#### Partyzantka ogrodnicza – sztuka w przestrzeni miejskiej

mgr L. Serafin, mgr A. Krężel, mgr M. Ostrowska-Dudys,  
pl. Grunwaldzki 24, s. 7 MA  
12.00–14.30

#### Pij mleko, będziesz wielki!

dr M. Styczyńska, dr K. Łoźna, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 130  
9.00–10.00, 10.30–11.30

#### Skomponuj dobrą przestrzeń publiczną

mgr D. Wodzińska, mgr A. Bocheńska, pl. Grunwaldzki 24A, s. 507 c  
10.00–12.30

### WYSTAWY I POKAZY

#### Sztuczki chemiczne

dr A. Żołnierczyk, mgr M. Dymarska, mgr J. Kozłowska,  
dr M. Mazur, mgr M. Siepka, ul. C.K. Norwida 25, s. 206 i 208  
9.00–09.45, 10.00–10.45, 11.00–11.45, 12.00–12.45

#### Zwierzęta egzotyczne w domu

dr T. Piasecki, Kat. Epizootologii z Kliniką Ptaków i Zwierząt Egzotycznych, pl. Grunwaldzki 45, s. ćwiczeniowa  
8.00–16.00

#### Życie wewnętrzne naszych zwierząt – nie tylko pasożyty

dr J. Pacoń, ul. C.K. Norwida 31, s. ćwiczeniowa  
10.00–11.00, 12.00–13.00

## 23 września 2014

### WYKŁAD

#### Proteinowy zawrót głowy – jakość i ilość białka w diecie

dr D. Figurska-Ciura, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 012  
10.00–11.00

### WARSZTATY

#### Kuchnia molekularna

dr A. Żołnierczyk, dr M. Mazur, ul. C.K. Norwida 25, s. 206 i 208  
9.00–10.30

#### Mleko, czyli źródło nie tylko wapnia?

dr P. Juszczyk, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 002  
9.00–10.00, 10.30–11.30

#### Pij mleko, będziesz wielki!

dr M. Styczyńska, dr K. Łoźna, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 130  
9.00–10.00, 10.30–11.30

### WYSTAWY I POKAZY

#### Chrupki i snaki – chrupiące przysmaki

dr W. Drożdż, ul. J. Chelmońskiego 37/41, s. 132  
10.00–10.30, 10.30–11.00, 11.00–11.30, 11.30–12.00

#### Sztuczki chemiczne

dr A. Żołnierczyk, mgr M. Dymarska, mgr J. Kozłowska,  
dr M. Mazur, mgr M. Siepka, ul. C.K. Norwida 25, s. 206 i 208  
9.00–9.45, 10.00–10.45, 11.00–11.45, 12.00–12.45

#### Zwierzęta egzotyczne w domu

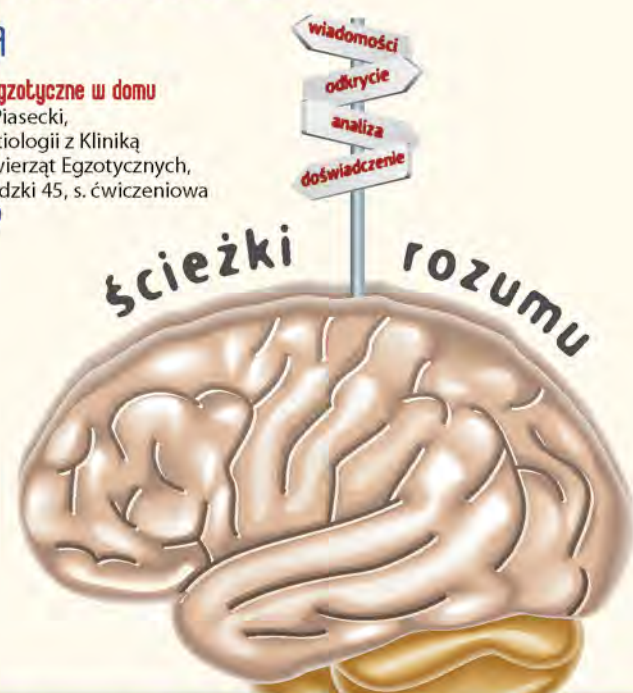
dr T. Piasecki, Kat. Epizootologii z Kliniką Ptaków i Zwierząt Egzotycznych, pl. Grunwaldzki 45, s. ćwiczeniowa  
8.00–16.00

## 24 września 2014

### WYSTAWA

#### Zwierzęta egzotyczne w domu

dr Tomasz Piasecki,  
Kat. Epizootologii z Kliniką Ptaków i Zwierząt Egzotycznych,  
pl. Grunwaldzki 45, s. ćwiczeniowa  
8.00–16.00



# Wielka kariera biotechnologii

*W środę 25 czerwca, w Auli Leopoldyńskiej odbyła się uroczystość 15-lecia kształcenia na kierunku biotechnologia na Wydziale Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, połączona z nadaniem tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu prof. Włodzimierzowi Grajkowi, wybitnemu poznańskiemu biotechnologowi.*

**S**tudia na kierunku biotechnologia na Wydziale Nauk o Żywności zostały uruchomione w 1999 r., ale już od roku 1990 na kierunku technologia żywności i żywienie człowieka funkcjonowała specjalność biotechnologia żywności. Kierunek studiów biotechnologia był dwukrotnie kierunkiem zamawianym (2009 i 2011 r.) W 1995 r. odbyła się na wydziale pierwsza habilitacja z dziedziny biotechnologii, prawdopodobnie pierwsza w Polsce. Także uprawnienia doktorskie i habilitacyjne w dziedzinie biotechnologii wydział uzyskiwał jako pierwszy w kraju.

– *Świętujemy dziś uroczyste jubileusz kształcenia na kierunku biotechnologia. Powszechnie mówi się, że sukces ma wielu ojców i w tym przypadku tak jest w istocie. Na dorobek ostatnich 15 lat nie tylko w kształceniu na tym kierunku, i nie tylko studentów, ale i kadr naukowych, a także badań, licznych projektów, patentów i wdrożeń, składa się wysiłek wielu osób. Wysiłek, innowacyjność, kreatywność, twórcze myślenie o przyszłości i rozwoju wydziału, a tym samym całej uczelni – powiedział rektor prof. Roman Kołacz, witając gości. – Nie byłoby tych wszystkich osiągnięć, gdyby nie dobra, wszechstronna współpraca z licznymi uczonymi i badaczami w kraju i za granicą, czego dowodem jest chociażby*

*dzisiejsza uroczystość, podczas której najwyższą godność akademicką, doktorat honoris causa, otrzyma wybitny specjalista w dziedzinie biotechnologii prof. Włodzimierz Grajek – dodał na zakończenie swojego przemówienia rektor.*

Z okazji jubileuszu przyznano także medale „Zasłużony dla Wydziału Nauk o Żywności” – otrzymali je: Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu, firma Skotan oraz Przedsiębiorstwo Produkcji Farmaceutycznej Hasco-Lek S.A.

## U honorowany najwyższą godnością akademicką

Laudację przybliżającą zasługi doktora honorowego wygłosiła prof. Józefa Chrzanowska – dziekan Wydziału Nauk o Żywności, zaś promocji dokonał prof. Waldemar Rymowicz, który wręczył dostojnemu gościowi dyplom doktora *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

W swoim wystąpieniu „Biotechnologia w produkcji żywności i ochronie zdrowia” prof. Włodzimierz Grajek, odwołując się do własnych doświadczeń, wskazał drogi, którymi podążały i będą podążać nauki biotechnologiczne. – *Biotechnologia zrobiła w ostatnich latach wielką karierę. Dziś trudno znaleźć lek przeciwnowotworowy, przy którego produkcji nie wykorzystuje*

*się biotechnologii. Metody te nie są destrukcyjne – mówił najmłodszy doktor honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. – Biotechnologia wkroczyła w wiek dojrzały. Otwierają się przed nią nowe drogi rozwoju, o których jeszcze piętnaście lat temu nie śmieliśmy marzyć. To, co jemy, wpływa na naszą jakość i długość życia. Możemy żyć nawet 120 lat, a biotechnologia będzie miała w tym swój istotny udział – dodał na zakończenie prof. Grajek.*

## Bilans Wydziału Nauk o Żywności

Uroczystość była także okazją do przedstawienia bilansu Wydziału Nauk o Żywności, który zaprezentowała dziekan, prof. Józefa Chrzanowska, mówiąc, iż składa się na niego wykształcenie 455 inżynierów i 389 magistrów inżynierów biotechnologii, a także nadanie 53 osobom stopni doktora nauk biologicznych w zakresie biotechnologii, w tym 13 osobom spoza wydziału oraz 29 stopni doktora habilitowanego, w tym 20 spoza uczelni. Zaś dorobek naukowy to rocznie ok. 100 publikacji w liczących się czasopismach i co najmniej kilkanaście patentów, a także kilkadziesiąt zrealizowanych projektów w zakresie wiodącej na Wydziale tematyce badawczej, głównie wykorzystania biotechnologicznego



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



▲ Prof. Włodzimierz Grajek przyjmuje gratulacje od prof. Józefy Chrzanowskiej dziekana Wydziału Nauk o Żywności oraz rektora prof. Romana Kołacza



▲ Wykład okolicznościowy wygłosiła prof. Maria Wojtatowicz

drożdży niekonwencjonalnych i biotransformacji różnych naturalnych bioaktywnych związków chemicznych.

– To w końcu wypracowanie na tyle znaczącego dorobku naukowego, który zaowocował po raz kolejny w ocenie parametrycznej uzyskaniem przez Wydział kategorii A, i uzyskanie w bieżącym roku statusu KNOW w utworzonym przez 8 jednostek naukowych, w tym nasz wydział, konsorcjum Wrocławskiego Centrum Biotechnologii – podsumowywała pani dziekan.

Wydział Nauk o Żywności jest pionierem w innowacyjności, realizowana jest tu większość projektów finansowanych ze środków UE w ramach programu Innowacyjna Gospodarka (z siedmiu projektów na uczelni sześć realizują zespoły Wydziału Nauk o Żywności, a łączna kwota środków unijnych uzyskanych na ten cel przekracza 40 mln zł). Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu w 2012 r. zajął 3. miejsce w liczbie patentów po politechnikach, wrocławskiej i poznańskiej, a pod względem innowacyjności – 4. miejsce w tegorocznym rankingu szkół wyższych.

– *Uruchomienie kierunku biotechnologia na studiach stacjonarnych na Wydziale Nauk o Żywności w 1999 roku zawdzięczamy ówczesnemu dziekanowi – prof. Wacławowi Leszczyńskiemu, któremu składam w imieniu naszej społeczności akademickiej serdeczne podziękowanie za wizję i tę niezwykle cenną inicjatywę – powiedziała prof. Józefa Chrzanowska, dodając: – Współtwórcami tego kierunku byli profesorowie i młodszy pracownicy naukowcy, którzy pochodzili z różnych uczelni i z różnych stron Polski. Niektórzy z nich już od nas odeszli.*

### Tradycje Wydziału Nauk o Żywności

Od wyjaśnienia definicji biotechnologii rozpoczęła swój wykład prof. Maria Wojtatowicz, chcąc gościom przedstawić tradycje wydziału. Otóż, Europejska Federacja Biotechnologii definiuje biotechnologię jako „integrację nauk przyrodniczych i inżynierskich w celu zastosowania organizmów, komórek, ich części i molekularnych analogów do pozyskania dóbr i usług”. Zaś sam termin biotechnologia pojawił się

w literaturze naukowej dopiero w latach 50. XX wieku i upowszechnił w latach 70. i 80. Biotechnologia nie jest jednak dziedziną nową. Jej najstarszym i największym działem są mikrobiologiczne procesy fermentacyjne, stosowane przez człowieka od tysiącleci.

– *Nawiązując do tradycji biotechnologicznych WNoŻ, musimy sięgnąć do XIX wieku, gdyż wywodzą się one z Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublinach koło Lwowa, gdzie w 1872 r. prof. Roman Wawnikiewicz rozpoczął zajęcia z przedmiotu technologia rolna, obejmujące m.in. technologię gorzelnictwa – wyjaśniła prof. Wojtatowicz.*

W 1891 r., wykorzystując infrastrukturę tej szkoły, władze prowincji powołały nową, autonomiczną jednostkę – Krajową Szkołę Gorzelniczą w Dublinach, której zadaniem było kształcenie wysoko kwalifikowanych kadr dla gorzelnictwa i prowadzenie badań z tego zakresu.

W 1919 r. Krajowa Szkoła Gorzelnicza weszła w skład Wydziału Rolno-Lasowego Politechniki Lwowskiej, jako Katedra Technologii Rolnej, z kierownikiem prof. Adolfem Josztem, byłym asystentem prof. Chrząszcza. Po nim, w 1928 roku, kierownictwo Katedry objął prof. Aleksander Tychowski, rozwijając badania nad enzymatyczną hydrolizą skrobi i fermentacją zacierów gorzelnicznych. Zorganizował on i prowadził przy katedrze 10-miesięczne Państwowe Kursy Gorzelnicze, które nawiązywały do programów i tradycji dawnej Krajowej Szkoły Gorzelniczej.

– *Prof. Aleksander Tychowski otworzył również powojenną kartę historii biotechnologii na naszym wydziale – opowiadała prof. Maria Wojtatowicz. – Po przybyciu do Wrocławia w 1946 r. zorganizował na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu i Politechniki Katedrę Technologii Rolnej, zatrudniając w niej pracowników i absolwentów Politechniki Lwowskiej, w tym przyszłych profesorów: Stanisława Masióra, Bolesława Bachmana, Wilhelma Kamienobrodzkiego.*

W 1951 r., po reorganizacji wrocławskich uczelni, Katedra Technologii Rolnej znalazła się na Wydziale Rolniczym Wyższej Szkoły Rolniczej. Jednakże, dopiero na początku lat 70. zaistniały warunki do powołania kierunku kształcenia z zakresu technologii rolno-spożywczej. Utworzono najpierw Instytut Technologii Rolno-Spożywczej, następnie, w 1971 r., powołano Oddział Technologii Rolno-Spożywczej. Rok później odbyła się pierwsza rekrutacja na nowo powołany kierunek studiów

FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



▲ Uroczyste odświeżenie nazwiska doktora honoris causa na tablicy w holu gmachu głównego

– technologię rolno-spożywczą, a od 1973 r. – technologię żywności.

W kolejnych latach następował rozwój kadry naukowo-dydaktycznej Oddziału, również poprzez zasilanie jej szeregów specjalistami z innych ośrodków naukowych Wrocławia i Polski, głównie Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej oraz SGGW. Przyczyniło się to do powołania w 1977 r. samodzielnego Wydziału Technologii Żywności, który od 2000 r. nosi nazwę Wydział Nauk o Żywności.

Podstawy biotechnologii na WNoŻ, tak w sferze dydaktyki, jak i badań naukowych, były tworzone przez zespoły naukowo-badawcze trzech jego Katedr: Technologii Rolnej i Przechowalnictwa, Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności oraz Chemii.

Wydział NoŻ odpowiada za redakcję dwóch czasopism o profilu biotechnologicznym: EIPAU seria Biotechnologia (od 2001 r.) i Acta Scientiarum Polonorum seria Biotechnologia (od 2002 r.).

Wydział organizował też międzynarodowe konferencje biotechnologiczne, szczególnie

dużym zainteresowaniem cieszyła się konferencja poświęcona wykorzystaniu niekonwencjonalnych drożdży w biotechnologii. Kolejna konferencja z zakresu tej tematyki, która jest jedną z wiodących na Wydziale, będzie miała miejsce w 2015 roku.

Należy podkreślić, że rozwój biotechnologii na WNoŻ był możliwy dzięki współpracy z wieloma jednostkami naukowymi w kraju i za granicą. Szczególnie mocne związki nasza biotechnologia ma z Uniwersytetem Wrocławskim, Politechniką Wrocławską i Uniwersytetem Medycznym oraz Instytutem Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu, a także z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu, Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Politechniką Łódzką, Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie i Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Wydział rozwija też współpracę z europejskimi ośrodkami badawczymi, m.in. INRA w Paris-Grignon i Renne, Uniwersytetem w Bolonii we Włoszech, Alicante w Hiszpanii, Uniwersytetem w Patras w Grecji,

Uniwersytetem Technicznym w Bratystawie i wieloma innymi. Współpracuje ponadto z gospodarką, m.in. z firmami Skotan, Hasco-Lek, Cargill, z winiarniami dolnośląskimi oraz Instytutem EIT plus i Wrocławskim Parkiem Technologicznym.

W dowód uznania wkładu w rozwój kierunku biotechnologia Senat UP we Wrocławiu na wniosek Rady Wydziału Nauk o Żywności nadał tytuły doktora *honoris causa* czterem wybitnym polskim biotechnologom: prof. Helenie Oberman, prof. Antoniemu Polanowskiemu, prof. Włodzimierzowi Bednarskiemu oraz dzisiaj prof. Włodzimierzowi Grajkowi.

dr EWA JAWORSKA

*Na podstawie publikacji Doroty Sikory i Marii Wanke-Jerie w Aktualnościach, zaś fragment o Tradycjach Wydziału Nauk o Żywności na podstawie wykładu prof. Marii Wojtatowicz*



# Jubileusz, jubileusz, jubileusz.

*Ano tak! Stali bywalcy, goście i słuchacze kolejnych koncertów w Pawłowicach już od dawna wiedzieli, że 30 maja 2014 roku odbędzie się setny „Wieczór Pawłowicki, o czym niniejszym informuję potencjalnych, rzadko bywających gości i tych, którzy pojawią się po raz pierwszy dopiero najbliższą jesienią.*

# SETNY KONCERT

z cyklu

## WIECZORY

## PAWŁOWICKIE

Właściwie ranga jubileuszu wymagałyby, aby w całości tejże uroczystości poświęcić cały niniejszy tekst. Póki co jednak, nie można pominąć całkowitym milczeniem koncertu numer 99, który miał miejsce 25 kwietnia, a zatytułowany został jako „Mistrzowie tanga” i zapewne tak samo nazywał się kwartet wykonawców, czyli pan Wiesław Prządka – bandoneon, Christian Danowicz – skrzypce, Rafał Karasiewicz – fortepian i Zbigniew Wronbel – kontrabas.

Dane nam było wysłuchać pięknego koncertu i rytmów tang z różnych okresów,

z preferencją oczywiście kompozycji Astora Piazzolli. Przy okazji, a może przede wszystkim, pogłębiliśmy naszą wiedzę dotyczącą historii bandoneonu, z jednoczesną prezentacją specyficznej konstrukcji tego instrumentu. A wykładowcą był sam pan Wiesław Prządka – jedyny, a w każdym razie jeden z bardzo, bardzo niewielu Polaków grających (wirtuozersko) na bandoneonie. Czy to ważne? Przypomnę tylko opinię „w tym temacie” innego wirtuoza bandoneonu, pana Ariela Ramireza: tango bez bandoneonu to w ogóle nie jest tango! Na szczęście koncert

„Mistrzowie tanga” był z bandoneonem, a więc w pełni poprawne tanga, zagrane rzeczywiście po mistrzowsku.

I tak oto, po blisko 10 latach doczekaliśmy się... ale gdzie tam „doczekaliśmy się”, to w tym miejscu okropne słowo! Po prostu, aniśmy się obejrzeni jak te lata minęły i spotkaliśmy się na setnym koncercie. Wszyscy się radujemy, a satysfakcję największą ma zarówno pan Konstanty Poźniak – pierwszy pomysłodawca, jak i prof. Jerzy Monkiewicz – jedyny, niepowtarzalny, nieustrudzony *entrepreneur* kolejnych „Wieczorów Pawłowskich”.



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI

▲ Prof. Jerzy Monkiewicz – permanentny gospodarz  
▼ Zespół „ArtTrio”

► Głos w imieniu melomanów zabrała Ewa Mańkowska, wojewoda dolnośląski.



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI

Tym razem clou muzycznym programu był koncert zespołu „ArTrio” – trzech urokliwych, sympatycznych i utalentowanych pań: Magdalena Just (harfa), Beata Solnicka (skrzypce) i pani Ewa Dymek-Kuś (wiolonczela). „ArTrio” gra w tym składzie od roku 2010 i – jak się dowiedziałem w prywatnej rozmowie – koncertują często. Także i my mieliśmy okazję (chyba nie po raz ostatni?) wysłuchać nowych aranżacji muzyki klasycznej (m.in. Czajkowskiego i Chaczaturiana), jak i przebojów muzyki rozrywkowej (np. tango z filmu „Zapach kobiety”) oraz... muzyki relaksującej, która podobno cieszy się szczególnym zainteresowaniem słuchaczy „ArTrio”.

A przed koncertem, w czasie przerwy i po koncercie były przemówienia, gratulacje, podziękowania i wyróżnienia m.in. dla wszystkich sponsorów koncertów – otrzymali piękne grafiki oraz dla szczególnie zasłużonych przy powstawaniu i utrwalaniu tradycji koncertów – kryształowe puchary autorstwa Zbigniewa Horbowego.

Oczywiście i zasłużenie największe gratulacje otrzymał prof. Jerzy Monkiewicz,

główny filar podtrzymujący trwanie tradycji tychże koncertów. Wśród oficjalnych podziękowań należy przypomnieć i podkreślić słowa Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu prof. Romana Kołacza: „*Wieczór Pawłowicki*” 30 maja 2014 roku wpisze się w historię nie tylko Pałacu w Pawłowicach, ale też w dzieje Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Setny koncert, który się tego dnia odbywa, zaświadcza o naturze naszego Uniwersytetu jako ośrodka nie tylko naukowego i edukacyjnego, ale też krzewiącego wysoką kulturę i wyznaczającego standardy w międzyludzkich relacjach.

A jeszcze później był czas na prywatne rozmowy wokół efektownie i obficie przygotowanego bufetu (restauracja „Dąbrowa”). Podobno owe spotkania trwały do pierwszej w nocy, ja sam musiałem wyjść wcześniej, ale nie zapomniałem o jednym. A mianowicie o wręczanym wszystkim gościom pięknym, okolicznościowym albumie pt. „Setny koncert z cyklu „Wieczory Pawłowickie”, przygotowanym przez Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego.

Trochę niezręcznie wspominać mnie samemu o walorach tej książki, gdyż sporo tam moich własnych (dawnych) tekstów, ale chciałbym niniejszym publicznie podziękować pani Ewie Jaworskiej, szefowej Wydawnictwa, za pracę jej i jej zespołu. W niestychanie krótkim czasie przygotowano blisko 150-stronicową księgę, która jest namacalnym, spektakularnym dokumentem blisko 10-letniej historii „Wieczorów Pawłowickich”.

\*\*\*

*Pani Ewo, proszę nie korzystać z przywileju skromności Redaktora Naczelnego „Głosu” i proszę nie skreślać poniższych zdań: bardzo, bardzo Pani dziękujemy, razem z Jurkiem M. i mamy nadzieję, że gdy owa księga trafi do rąk niebywalców spotkań w Pawłowicach – zechcą tam bywać. Od października tego roku, w każdy ostatni piątek miesiąca. Najpierw na koncercie sto pierwszym!*

dr ANDRZEJ KRUPSKI



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI

# Jak to się zaczęło?

*Istnieje stare powiedzenie „pokaż mi swoich przyjaciół, a powiem Ci kim jesteś”. Myślę, że coś w tym jest.*

O tóż, od wielu lat znam, dzięki swojej żonie, Państwa Żywię i Konstantego Poźniaków. Pani Poźniakowa doktor medycyny (anestezjolog), a po jakimś czasie zwana „najszybszą kobietą we Wrocławiu”, z pomocą zdrowotną na sygnale jeździła karetką reanimacyjną. Jej mąż Konstanty Poźniak altowiolista – wirtuoz, grał w filharmonii, operze i innych zespołach muzycznych. Niektóre kobiety tylko dla niego chodziły na koncerty, taki był przystojny, a do tego pięknie grał. Niepotrzebnie użyłem czasu przeszłego, bo do

dzisiaj koncertuje i nagrywa, nie tylko w kraju, ale i za granicą. Oprócz oficjalnych spotkań towarzyskich widywałem się z Kostkiem na „męskich spotkaniach”, bez dam, w rozmaitych lokalach wrocławskich. Nie tylko w celu zaspokojenia głodu, ale także na tzw. konwersatoriach. Degustowaliśmy potrawy różnych kuchni i napoje charakterystyczne dla danego kraju, a nazwy restauracji sugerowały, czego będzie można się spodziewać w karcie dań, czyli menu. Jedną z nich, która odegrała kluczową rolę w tej historii, była restauracja „Czeska”.

Kostka do odwiedzenia tego miejsca głównie zainspirowała bogata twórczość kompozytorów tego kraju (Smetana; Dvořák; Św. Wojciech z pieśnią *Hospodine pomiluj ny*), a ja w 50% Czech po Matce – Jerzynie, też wiedziałem, że Katarzyna Gärtner stworzyła dla dzieci musical „Rumcajs”. Zatem propozycja odwiedzenia tej właśnie „Czeskiej” restauracji została jednogłośnie (jak to się rzadko zdarza w naszym kraju) zaakceptowana. Wnętrze restauracji było przytulne, a obsługa szybka. Po przekąsce i aperityfie w formie „czopowanego” piwa (beczkowego) przystąpiliśmy do zjedzenia typowego czeskiego dania pod nazwą „wieprzo, knedlo, zelo” (to ostatnie to kapusta). Z patriotycznego względu piliśmy Żołądkową Gorzką i zagryzaliśmy dodatkowo „kachną” (czyli





◀ ▲ „Odeę na setny koncert” odczytali Anna i Zbigniew Rodkowie

## Zapytałem Kostka, czy w takim zabytku, można by koncertować? Odparł, że musi to przemyśleć. Wiedziałem, jak przyspieszyć tok jego rozumowania.

kaczką). Panował w „Czeskiej” wówczas taki obyczaj, że gość, który wypił 6 pięćdziesiątek tego trunku, dostawał na zawsze kieliszek – gustowny ze zmatowionego szkła z napisem „Żołądkowa Gorzka”. Byliśmy ambitni i takie trofea stały się naszym łupem. W międzyczasie Kostek bawił mnie opowieściami, chwając się przy okazji, gdzie organizuje różniste koncerty. Okazało się, że odbyły się one w Ogrodzie Botanicznym, arboretum w Wojstawicach i Zamku Książ.

Wtedy coś sobie raptownie przypomniałem (na to konto wypiliśmy jeszcze po Becherovce). Przecież nasza Uczelnia, wtedy jeszcze Akademia Rolnicza we Wrocławiu, jest właścicielem pałacu w Pawłowicach. We wcześniejszym okresie jego właścicielami była słynna rodzina Kornów, której

członkowie byli znanymi mecenasami sztuki i filantropami (ich podobizny umieszczone są na wrocławskim Ratuszu).

W owym czasie (2005 rok) w naszym Pałacu w Pawłowicach niewiele się działo, ale był on już pięknie odnowiony. Zapytałem Kostka, czy w takim zabytku, w którym jest duża akustyczna sala, można by było również koncertować? Zagadnięty odparł, że musi

to przemyśleć. Wiedziałem, jak przyspieszyć tok jego rozumowania i poprosiłem kelnera o jeszcze dwie podwójne Becherovki plus kawę. Kostek wypiwszy odparł: *jasne, że można!*

Po uiszczeniu należności rozjechaliśmy się do domów i nazajutrz okazało się, że pamiętałem, o co pytałem Kostka i jaka była jego odpowiedź. Udałem się zatem do naszego chlebodawcy i jednocześnie



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI

▲ Jolanta Chrzanowska-Miller Wicekonsul Honorowy Austrii i stała bywalczyni koncertów wręczyła prof. Jerzemu Monkiewiczowi statuetkę jazzmena

mojego kolegi Rektora Michała Mazurkiewicza. Dosyć zwięźle przedstawiłem swoją propozycję, zupełnie nie sądząc, jaki będzie jej finał. Rektor wysłuchał mnie, zastanowił się chwilę i odrzekł: *Wiesz co, dobry pomysł – rób to*. W ten oto sposób zostałem gospodarzem i prowadzącym koncerty w Pawłowicach. Jedynie takie drobiazgi, jak zdobycie finansów, ustalenie repertuaru, rezerwacja Sali, prowadzenie koncertów leżały w moich kompetencjach. Przypomnę, że jestem absolwentem medycyny weterynaryjnej. Szybko zadzwoniłem do Kostka. Pierwsze moje pytanie brzmiało: *Jak się czujesz?*, a on odpowiedział *Jeszcze się nie obudziłem*. Ale zaraz potem ja pytająco-proszącym głosem zagadnąłem: *Pomożesz?* A Kostek, tak jak historycznie na to pytanie odpowiadali obywatele Gierkowi, odrzekł: *Pomogę!*

Zdawałem sobie sprawę, że prowadzenie koncertów bez posiadania fortepianu bardzo ogranicza możliwości repertuarowe. Rozpocząłem poszukiwania. Okazało się, że ktoś (nie pamiętam osoby) powiedział mi, że „chyba na melioracji w piwnicy coś stoi”. Szybko udałem się tamże. Patrzę stoi mebel przypominający

*Patrzę stoi mebel przypominający fortepian. Po otworzeniu kłapa odpadła, pozrywane struny, filc zjedzonym przez mole. Byłem załamany.*

forteopian. Pomalowany pędzlem na kolor ecrú. Po otworzeniu kłapa odpadła, we wnętrzu były pozrywane struny, a wszystkie inne elementy, łącznie z filcem (zjedzonym przez mole) były w rozsypce. Brakowało liry z pedałami. Przy lekkim poruszeniu odpadły nogi. Byłem załamany. Cień nadziei budziła metalowa rama tego byłego fortepianu. Poprosiłem z Akademii Muzycznej Pana Stefana Pilcera, który pracował na tej uczelni jako stroyiciel, na oględziny. Pan przyjechał, z trudem odczytał markę fortepianu z ramy i oświadczył: *Jeśli rama nie jest pęknięta, to*

*warto go rewitalizować*. Nie była. Spytałem nieśmiało: *Za ile?* Pan Pilcer się zamyślił: *No tak, trzeba resztki fortepianu zawieźć do Kalisza – tam są fachmani w fabryce, oni to potrafią odtworzyć*. – *Za ile – natrętnie spytałem?* – *Za jakieś 15–20 tys. złotych*. A ja dalej: – *A co ze strunami, klawiszami i innymi „wnętrznosciami”*. Pan Pilcer odpowiedział – *Ja to zrobię, muszę tylko pojechać do Niemiec po materiały*. A ja znów: – *Za ile?* – *No chyba w 15 tys. się zmieszczę* – odrzekł. Szybko udałem się do Rektora Michała Mazurkiewicza, ten poprosił Kanclerza Mariana Rybarczyka i obaj panowie

FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



▲ Rektor prof. Roman Kołacz uhonorował Konstantego Poźniaka odznaką „Zasłużony dla Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu”

▼ Oda odczytana podczas wieczora jubileuszowego



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI

(przy molestującej z mej strony argumentacji o konieczności posiadania fortepianu), podjęli decyzję, aby remontować instrument. Dla nieświadomych, ile kosztuje nowy fortepian, wiadomość jest następująca – cena chińskiego fortepianu (zwanego jednorazówką) waha się w granicach 100 tys. zł. Markowe fortepiany kosztują od 250 tys. zł wzwyż. Dzięki decyzji Rektora i Kanclerza fortepian został zreperowany, odnowiony i służy nam od 10 już lat, odwdzięczając się tym dwóm panom i częściowo mnie, pięknym dźwiękiem i wyglądem.

Kiedy fortepian stanął, odwrotu nie było. Nikt by go zresztą nie chciał.

prof. JERZY MONKIEWICZ

Artykuł został przedrukowany z albumu jubileuszowego pt. *Setny koncert z cyklu Wieczory Pawłowickie*. Wydawcą albumu jest Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, 2014, cena 25 zł.



## Uniwersytet Przyrodniczy oczami artysty

---

*Na pamiątkę setnego koncertu z cyklu „Wieczory Pawłowickie” Jarosław Jędrzejowski – artysta dolnośląski wykonał grafikę przedstawiającą pałac w Pawłowicach. Donatorzy „Wieczorów” otrzymali w prezencie odbitki opatrzone okolicznościową dedykacją.*

**N**ie tylko XIX-wieczny pałac został z detalami oddany trudną sztuką mezzotinty. Artysta przedstawił na grafice gmach główny uczelni dniem i nocą. Nocny wizerunek Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu został wylicytowany podczas charytatywnej aukcji dzieł sztuki na tegorocznym Koncercie Noworocznym.

– *Zawsze interesowałem się realizmem w sztuce, zaś najbliższą i doskonale nadającą się do oddania realistycznego wizerunku grafiką była mezzotinta* – opowiada Jarosław Jędrzejowski.

Technika mezzotinty pochodzi z pierwszej połowy XVII w. Na specjalnie przygotowanej chropowatej i posiekanej powierzchni miedzianej artysta stalowym ostrzem (gładzikiem) wykonuje rysunek, gładząc bruzdy powierzchni. Im bardziej wypoleruje powierzchnię, tym jaśniejszy ton udaje mu się uzyskać.



JAROSŁAW JĘDRZEJOWSKI



JAROSŁAW JĘDRZEJOWSKI

◀ ▲ ▼ Grafiki ciekawych miejsc we Wrocławiu oraz obiektów motoryzacyjnych

– Dzięki aksamitnej czerni i kontrastującej z nią świetlistej bieli oraz szerokiej skali szarości można przeżywać przygodę budowania obrazu. To co najbardziej interesuje mnie w tematyce moich grafik, to nieustanne dążenie do wiernego oddania wizerunków dawnej motoryzacji, architektury, detali architektonicznych w zestawieniu z roślinnością i pejzażem, czerpiąc natchnienie ze studiowania dawnych prac starych mistrzów mezzotinty – wyjaśnia artysta.

Jarosław Jędrzejowski jest absolwentem Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Można się z nim skontaktować: jaroslaw.jedrzejowski@wp.pl

dr EWA JAWORSKA



JAROSŁAW JĘDRZEJOWSKI

# Po raz piąty sportowo i biesiadnie

*Od pięciu lat każdej wiosny Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu zaprasza wrocławian do Pawłowic, do pałacu i parku będącego siedzibą Centrum Kształcenia Ustawicznego uczelni. Sobotni Jarmark Pawłowicki wpisał się już na stałe w kalendarz imprez miejskich, przyciągając coraz większą liczbę zainteresowanych. Tegorocznego maja, mimo nie najlepszej pogody, w ciągu całego dnia na plenerowej imprezie pojawiło się około 4 tys. osób. Zaś piątek – dzień sportowy uczelni – skupia każdego roku coraz większą liczbę zawodników o naprawdę dobrym poziomie sportowym (a to akurat dobrze świadczy o naszej kondycji).*

## Uniwersytet sportowo

Tradycyjnie Dni Przyrodników rozpoczął bieg przetajowy o Puchar Rektora. Nadodrzańskimi wałami pobiegli studenci, doktoranci i pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. W tym roku puchar powędrował do rąk Wojciecha Askuntowicza, studenta bioinformatyki. Spośród kobiet pierwsza na metę dobiegła Marta Góźdz z ochrony środowiska.

Wiele emocji towarzyszyło rozgrywkom IX Międzywydziałowej Ligi Futsalu UPWr. Zwycięzcą okazał się zespół studentów Ekoholicy ze znakomitym strzelcem Janem Ciesielskim, który w turnieju zdobył aż 19 bramek. Srebro wygrała drużyna Budo Shore, zaś brązowy medal wywalczyły Kasztaniaki.

W wieloboju siłowym pierwsze miejsce zajęł Łukasz Witek z technologii żywności, a najlepszą z kobiet była Karolina Tomasiuk z zootechniki. Zaś w turnieju tenisa stołowego wzięło udział 9 mężczyzn i jedna kobieta – Monika Strąkowska, która zajęła drugie

miejsce. Mistrzem okazał się Tomasz Tomaszewski z bioinformatyki.

## W szlachetnej atmosferze

Jak zawsze atrakcji dla wrocławian było mnóstwo. Od wczesnego przedpołudnia park odwiedzali entuzjaści zdrowej żywności, wyrobów regionalnych oraz ogrodów, czekały na nich stoiska producentów, sadownicy oraz eksperci uczelni. Każdy wydział przygotował stoisko, prezentując ciekawostki naukowe. Przed pałacem ulokowały się eleganckie stare samochody, a spacer po Arboretum Uniwersytetu Przyrodniczego można było odbyć z przewodnikiem.

Choć pałac nie jest dworkiem myśliwskim, swoją siedzibę w dwóch jego pokojach mają sygnaliści myśliwscy Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego we Wrocławiu pod kierownictwem Bartosza Piskozuba. Z pałacowego balkonu rozbrzmiewały tradycyjne sygnały łowieckie związane

z przebiegiem polowania. W atmosferze tej szlachetnej tradycji pozostaliśmy dłużej. Gościom jarmarku zaprezentowali się związani z łowiectwem sokolnicy.

Jednakże największe wrażenie wywołał wspaniały pokaz XVIII- i XIX-wiecznej mody w wykonaniu „Poloneski” – amatorskiej grupy historyczno-rozrywkowej ze wsi Łany w gminie Czernica. Grupę założyła Kazimiera Ochlik, która szyje historyczne suknie od sześciu lat i ubiera w nie swoje członkinie. Samo słowo poloneska oznacza lekką suknię z wierzchnią spódnicą otwartą z przodu i drapowaną w trzy podpięte do pasa fałdy: dwa boczne skrzydła i „ogon” z tyłu. Stanik poloneski był dopasowany, a wąskie, sięgające łokci rękawy były zakończone mankietem z marszczoną gazy lub innego delikatnego materiału. Szczególną cechą poloneski była jej długość – suknia sięgała tylko do kostek, była więc



FOT. NIKODEM MAZUR

krótsza niż poprzedzające ją ubiory. Do spacerów w przypałacowym parku nadawała się znakomicie, zaś niejedna pani pragnęła przymierzyć taki strój – organizatorzy obiecali, że będzie to możliwe w przyszłym roku.

### Muzycznie i malarsko

Niezmiennym zainteresowaniem cieszył się koncert na misach i gongach w wykonaniu prof. Macieja Adamskiego z Zakładu Hodowli Bydła i Produkcji Mleka. Harmoniczne brzmienie nepalskich instrumentów działa relaksacyjnie lub pobudzająco, co wielu słuchaczy mogło odczuć na własnej skórze.

Tegoroczny Jarmark Pawłowski stał pod znakiem malarstwa i grafiki. Można było obejrzeć aż trzy wystawy. Piękne florotypy prezentowała znana wrocławska artystka Elżbieta Wodała. Grafiki wykonane trudną sztuką mezzotinty przedstawił Jarosław Jędrzejowski – niestety nadchodząca burza i duża wilgotność powietrza spowodowały, że delikatne prace dość szybko trzeba było schować. Natomiast w sali kolumnowej pałacu odbył się wernisaż malarstwa Magdaleny Ojak – utalentowanej absolwentki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu a jednocześnie pracownika Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – instruktorki fitness Studium Wychowania Fizycznego



FOT. NIKODEM MAZUR

i Sportu. Goście mogli więc Magdalenę Ojak zobaczyć w dwóch rolach – jako artystkę, której prace omówił prof. Piotr Błażejowski, oraz jako instruktorkę, która wraz z koleżankami zachęciła sporą grupkę do wspólnych ćwiczeń aerobowych.

Dzięki wiosennej burzy przetaczającej się nad parkiem świetnego występu wojskowej orkiestry dętej mogliśmy wysłuchać w Sali kolumnowej, która – jak się okazało – może pomieścić naprawdę wiele osób.

Jednakże już na wolnym powietrzu można było podziwiać typowo ukraińskie tańce w wykonaniu dzieci ze Związku Ukraińców

w Polsce (koło Wrocław). Bezpośrednio po występie ukraińskie piosenki zaśpiewała wspaniała solistka Katarzyna Czekanowska.

### Konkursowo

Co roku coraz więcej pań bierze udział w konkursie na najpiękniejszy kapelusz wiosenny. A nakrycia głowy są coraz wymyślniejsze. Tym razem rywalizację wygrała Jolanta Kochanowska z Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Drugi raz odbył się konkurs na najlepszy chleb domowy. Uczestników zdystansowała Alicja Chmura – pracownik Wydawnictwa

◀ *Każdego roku coraz więcej pań pojawia się na Jarmarku Pawłowickim w pięknych wiosennych kapeluszach. Jury konkursu ma zaś coraz trudniejsze zadanie.*

UPWr. Na siedmiu pracowników tej jednostki – aż czworo piecze własny chleb, korzystając z przepisu i zakwasu pani prof. Zofii Spiak.

Nowością w tym roku był konkurs na najlepsze przetwory z ogórków i najsmaczniejszy ser farmerski lub zagrodowy.

### Dzieci

Organizatorzy wiedzą, że jeśli dzieci nie są zaopiekowane, to imprezę można uznać za nieudaną, dlatego najważniejszymi gośćmi Jarmarku Pawłowickiego każdego roku są maluchy. Dla nich pracownicy architektury krajobrazu zorganizowali warsztaty plastyczne, a pracownicy innych wydziałów wiele atrakcji naukowych.

Niezmiernie ogromnym zainteresowaniem cieszyła się wspinaczka na wysokie drzewa, zorganizowana przez pracownię architektury krajobrazu „arborysta.com”. Nad bezpieczeństwem wspinaczki czuwał właściciel firmy Maciej Motas, który jest instruktorem międzynarodowego stowarzyszenia Tree Climbing International i absolwentem Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Do późnego wieczora można było bawić się przy muzyce kwartetu „Tango”.

dr EWA JAWORSKA



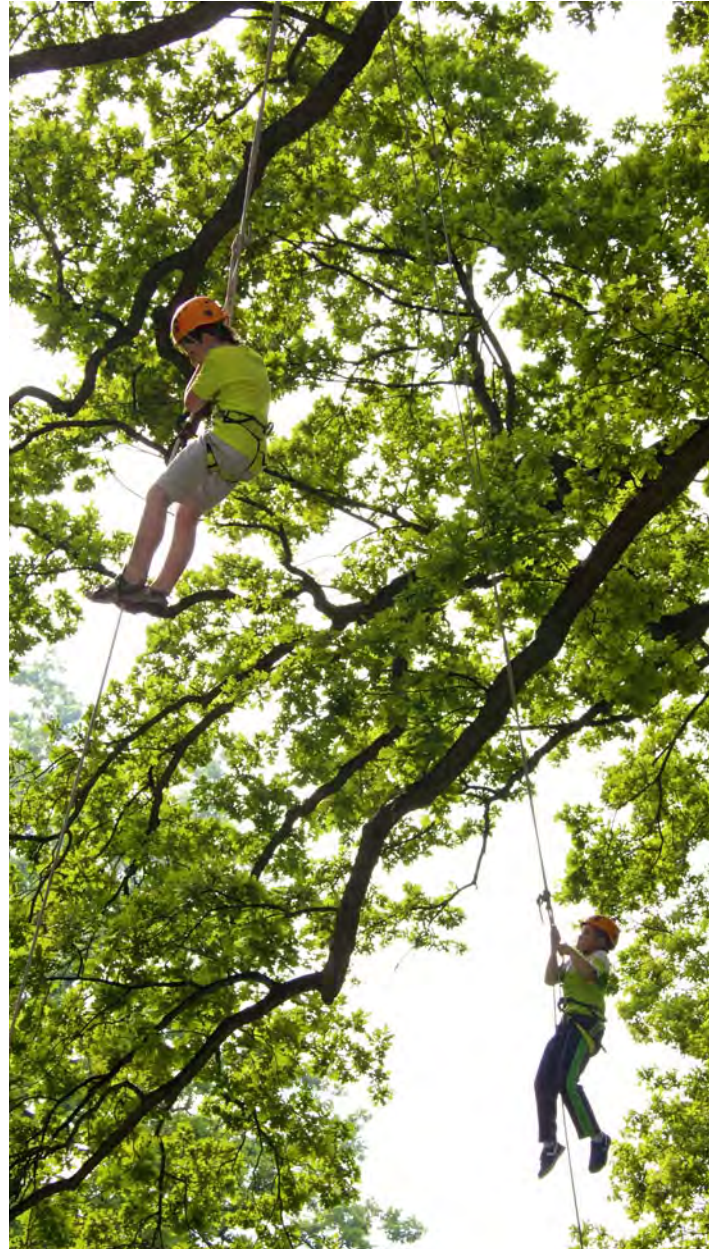


FOT. NIKODEM MAZUR



FOT. NIKODEM MAZUR







# Pochwała anarchii w gospodarce

*Janusz Korwin-Mikke, Prezes Kongresu Nowej Prawicy, gościł na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu 14 marca 2014 r. Wygłosił wykład pod tytułem „Prawa Wolnego Rynku”, będący pierwszym w cyklu spotkań ze znanymi osobami promującymi idee wolnościowe i konserwatywne. Spotkanie odbyło się na zaproszenie Samorządu Studenckiego, pomysłodawcą i organizatorem był Antoni Gil.*

**S**kąd pomysł na promowanie wśród młodych ludzi takich kontrowersyjnych i niepopularnych wśród większości obywateli poglądów? Okazuje się, że są to teorie dominujące wśród studentów dużych miast. Aula im. Jana Pawła II była pełna, mimo że był to już drugi tego dnia wykład Janusza Korwina-Mikkego we Wrocławiu. Pierwszy odczyt odbył się na Wydziale Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, tam sala pękała w szwach.

Młodzi ludzie w świecie pozbawionym zasad szukają autorytetów i ponadczasowych wartości, na których mogą budować swoje spojrzenie na świat. Osoby wkraczające w dorosłość czują się kowalami własnego losu. Nie wierzą w obietnice socjalnej partii głównego nurtu, wiedząc, że cokolwiek dadzą, to z kieszeni podatnika. „Żeby dać komuś 100 zł, trzeba innemu zabrać 140 zł”, gdyż dodatkowo zatrudnia się aparat administracyjny. Ludzie myślący śmieją się z polityków stale obiecujących przed wyborami, obłożenie podatkami „złych bogatych” i rozdanie pieniędzy „dobrym biednym”. To logiczne, że przedsiębiorcy będą wówczas zmuszeni podwyższyć

ceny produktów i usług, ostatecznie zapłacą konsumenci, a negatywne skutki szczególnie odczują najbiedniejsi. Janusz Korwin-Mikke wzbudza również zaufanie niewzruszoną od dziesięcioleci stałością swoich poglądów, bez względu na sytuację polityczną czy gospodarczą. Swoim wyborcom, zamiast obiecwaną przystawki kiełbasy, mówi zawsze „nic wam nie damy, ale też nic nie zabierzemy”. Uparcie dąży do celu, głosząc prawicowe ideały. Jego cztery blogi internetowe, które prowadzi od 2006 roku, osiągały rekordowe liczby odwiedzin.

## „Prawa Wolnego Rynku” streszczenie wykładu:

Jak mawiał Konfucjusz, naprawę państwa należy rozpocząć od naprawy pojęć. Słowo wolność uległo szczególnemu zniekształceniu semantycznemu. Tradycyjnie istnieje jedynie pojęcie „wolności od...” (np. podatków). Georg Hegel jako pierwszy stworzył pojęcie „wolności do...”. Jeżeli ktoś ma wolność, a raczej prawo do pracy, to znaczy, że ktoś inny ma obowiązek go zatrudnić. Tak naprawdę nie jest to żadna wolność, ale naruszenie wolności pracodawcy. Z wolnością nieodzownie łączy się pojęcie

własności. Oznacza prawo do użycia i nadużycia, tzn. popełniania błędów.

Jakie są granice wolności? Kiedy państwo może ingerować w swobodę obywatela? Tylko wtedy, kiedy zagrożona jest wolność innych ludzi. Regulacje powinny również nie dopuścić do wystąpienia tzw. dylematu więźnia. Są to przypadki rzadkie. Jeżeli jednak zabraniamy ludziom decydowania o podstawowych aspektach swojego życia, to traktujemy ich jak niewolników. Z tego błędnego spojrzenia wynika na przykład cały spór dotyczący wieku rozpoczęcia edukacji. W normalnych warunkach taki problem by nie istniał. Wolny rodzic, który najlepiej zna swoje dziecko, powinien sam decydować, w jakim wieku i do jakiej szkoły będzie uczęszczało (np. z jaką liczbą lekcji religii).

Przymusowe ubezpieczenia społeczne świadczą o traktowaniu przez państwo obywatela jak ubezwłasnowolnionego. Niestety, dla wielu bycie „niewolnikiem” jest wygodne, a wolność jest wyśmiewana. Ludziom wmawia się, że przymusowe, państwowe instytucje, takie jak służba zdrowia, oświata, ZUS są niezbędne do życia. Przykłady dobitnie jednak pokazują, że ich odpowiedniki w sektorze prywatnym działają znacznie sprawniej.

Wolny rynek to taki, w który państwo nie ingeruje. Jego zwolennicy mówią, że jest to zjawisko zero-jedynkowe, gdyż gospodarka jest systemem naczyń połączonych i nawet niewielka ingerencja w jeden sektor ma wpływ na inne dziedziny. Ale czy możliwy jest absolutny brak państwa? Według teoretyka libertarianizmu Roberta Nozicka taki układ jest niemożliwy, gdyż spontanicznie zaczynają się tworzyć ośrodki władzy w formie mafii, które z czasem przekształcają się w struktury państwowe. Tę teorię dokładnie potwierdza najnowsza historia Somalii. Anarchia jako system władzy okazała się niestabilna i doprowadziła do wojny domowej. Natomiast anarchia w gospodarce jest rzeczą dobrą, czego przykładem była gospodarka USA w okresie najwyższego wzrostu. Obowiązywał tam nieskrępowany kapitalizm, w którym przepływ pieniądza jest w kierunku największego zysku. To optymalny ustrój gospodarczy. Przeciwnym kapitalizmowi jest niesprawny socjalizm (pieniądze idą tam, gdzie chce urzędnik). Zwiększanie socjalizmu kosztem kapitalizmu w demokracji jest nieuniknione, gdyż większość wyborców jest nastawionych roszczeniowo. Dlatego wszystkie gospodarki są w mniejszym lub większym stopniu sterowane.

Konserwatywny liberalizm opowiada się za jak najmniejszą liczbą regulacji, ale jednocześnie za silną władzą państwa, którego głównym zadaniem są stanie na straży wolności oraz swoboda



▲ Janusz Korwin-Mikke ma wielu sympatyków spośród młodych ludzi

obywateli. Dobrą analogią tego sprawnego układu jest silnik napędzający lokomotywę parową. Składa się ze stalowego, szczelnego kotła (symbolizującego ograniczenia prawne) oraz milionów cząsteczek pary, które ten silnik napędzają (symbolizujące wolnych obywateli). Jedno bez drugiego nie spełnia swojego zadania.

Ograniczenia wolności dotyczą nie tylko sfery gospodarczej, ale również naszego życia

niż kadencja parlamentu, a w biznesie to niepiśany okres zyskowego zwrotu inwestycji.

Podsumowując – w wyniku odrzucenia starej, rzymskiej zasady „chcącemu nie dzieje się krzywda”, przestaliśmy być wolnymi ludźmi. Nie możemy się z tym pogodzić. Człowiek sam powinien decydować, co jest dobre dla niego i jego dzieci.

## *Młodzi ludzie w świecie pozbawionym zasad szukają autorytetów i ponadczasowych wartości, na których mogą budować swoje spojrzenie na świat.*

codziennego. Pracowników służb bezpieczeństwa mamy obecnie prawie trzy razy więcej niż „za komuny”. Rośnie liczba kamer i podsłuchów. Szczególnym zagrożeniem dla liberalizmu są władza ustawodawcza i wykonawcza. Konieczne jest wprowadzenie ich całkowitego rozdzielenia. Stabilność systemu podatkowego jest niesłychanie ważna w podejmowaniu decyzji przez przedsiębiorców w liberalizmie. Tymczasem ustawa podatkowa od czasu powstania III Rzeczypospolitej była zmieniana 387 razy. Nie można iść przez las, jak drzewa się ruszają. Optymalnym rozwiązaniem byłoby jak najrzadsze uchwalanie ustaw (jednej lub dwóch latami od chwili uchwalenia. Jest to czas dłuższy,

\*\*\*

Po wykładzie została otwarta dyskusja, nie brakowało ciekawych pytań dotyczących gospodarki, a także aktualnej sytuacji geopolitycznej Polski w obliczu konfliktu na Ukrainie. Następnie rozmowy zostały przeniesione do kularów. Każdy uczestnik miał możliwość zakupu książki z autografem oraz wykonania z prelegentem pamiątkowego zdjęcia. Wszystkie fotografie zostały opublikowane na stronie internetowej [zdjecieztoba.pl](http://zdjecieztoba.pl).

Z niecierpliwością czekamy na wykłady kolejnych gości w wolnościowym cyklu.

NIKODEM MAZUR

# Bieg charytatywny pracowników UPWr

*W strugach, a raczej w ścianie deszczu, w błocie i kałużach po kostki ścigali się uczestnicy II Biegu Firmowego, który odbył się 17 maja w parku Grabiszyńskim. W zeszłym roku pogoda była piękna, w tym – niestety – nie dopisała. Spisali się za to biegacze – i to na medal!*

Akcja była zacna, gdyż był to bieg charytatywny, z którego dochód przeznaczono na rehabilitację braci Łukasza i Marcina Koniecznych. Druga taka impreza miała miejsce w Warszawie, zaś dochód z wpisowego trafił do kolejnych potrzebujących dzieci. Uniwersytet Przyrodniczy reprezentowały dwie drużyny, które biegły w czteroosobowych sztafetach. Do udziału w tym szczytnym przedsięwzięciu zdopingowała nas Magdalena Owczarek-Wesołowska, kapitan pierwszej drużyny, do której należeli: Jolanta Szrednicka, Sebastian Ploch i Witold Rohm, natomiast Tomasz Wilkoński został kapitanem II drużyny

w składzie: Magdalena Kozińska, Grzegorz Siedlecki i Robert Kowalewski. Każdy z uczestników miał do przebiegnięcia ok. 5 km, po czym przekazywał pałeczkę następnej osobie – w sumie drużyna miała do pokonania 20 km.

Warunki były ekstremalne, ale 471 drużyn dobiegło w komplecie do mety. Najszybsi okazali się członkowie „Nokia Running Team 1”, którzy razem osiągnęli rewelacyjny czas 1:08:26, jednak trzeba przyznać, że była to wyłącznie męska załoga, natomiast nasze były mieszane. Nie byliśmy wprawdzie w czołówce, zajmując odpowiednio 377 i 149 miejsce, pokonując dystans w czasie 1:51:57 i 1:35:40, ale nie

o wyniki tu przecież chodziło. Mimo że buty suszyłam dwa dni, a błoto z ubrań musiałam skrobać, chętnie wezmę udział w III Biegu Firmowym, tak jak chyba każdy z uczestników. Może następnym razem uczelnianych drużyn będzie więcej?

Więcej informacji na [www.biegfirmowy.pl](http://www.biegfirmowy.pl)

MAGDALENA  
KOZIŃSKA

▼ Bieganie jest trendy już od dłuższego czasu



# Biegam, bo lubię

*Biegacze są wśród nas... Kilku z nich, do których dotarłam, zgodziło się o sobie opowiedzieć. Przeczytajcie, dlaczego biegają i co ich w tym bieganiu tak urzekło. Może zainspiruje to Was do tego, żeby samemu spróbować i któregoś dnia spotkacie się na biegowej ścieżce?*

**1 Robert Kowalewski**, Dział Kadr i Spraw Socjalnych: Biegać lubiłem od zawsze, lecz łatwo było znaleźć powód, by to odwiekać. W końcu, w 2012 r. zapisałem się do programu „I Ty możesz zostać maratończykiem”, gdzie przez pół roku przyszykowano ponad 200 osób do Wrocławskiego Maratonu. Wszystkie go ukończyły. Zdecydowanie nie jestem uzależniony od biegania, często zmuszam się, aby wyjść na trening, choć zawsze później jestem zadowolony. W zimie też sobie trochę odpuściłem. Do sukcesów zaliczę ukończenie w 2013 r. Korony Maratonów, mój tegoroczny cel to ukończenie „Sudeckiej 100” i poprawienie życiowego wyniku na którymś z jesiennych maratonów. Może nawet na Wrocławskim?

**2 Magdalena Owczarek-Wesołowska**, Instytut Geodezji i Geoinformatyki: Biegać zaczęłam, bo... brakowało mi czasu. Codzienne obowiązki (praca, rodzina) nie pozwoliły mi na regularne uczęszczanie na treningi mojej ukochanej dyscypliny – karate. A biegać mogłam

wtedy, kiedy miałam chwilę wolnego czasu, zwykle późnym wieczorem. I tak wciągnęły mnie te wieczorne wycieczki biegowe po okolicy, że teraz już staram się biegać regularnie, według planu treningowego, ale bez napinki. Biegam czysto rekreacyjnie, dla endorfin i dobrego samopoczucia. Jeśli startuję w biegach, to dla przyjemności i wspaniałej atmosfery, jaka zwykle towarzyszy takim imprezom. Moim celem, mam nadzieję, że na niedaleką przyszłość, jest pokonanie półmaratonu.

**3 Grzegorz Siedlecki**, Centrum Sieci Komputerowych: Przygodę z bieganiem rozpocząłem w technikum. Na zajęciach W-Fu większość moich znajomych trenowała na boisku w piłkę nożną. Mnie natomiast nigdy ten sport nie fascynował zarówno od strony kibica, jak i zawodnika. Na szczęście znalazło się kilka osób, które też chciały robić coś innego. Zdecydowaliśmy się na bieganie. W bieganiu podoba mi się najbardziej duch rywalizacji i walka z samym sobą. Można dzięki temu

▼ Robert Kowalewski



▼ Magdalena Owczarek-Wesołowska





▲ Grzegorz Siedlecki



▲ Sebastian Ploch



▲ Tomasz Wilkoński

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE PRACOWNIKÓW

coś sobie udowodnić. Bieganie po parku to też czas na wiele przemyśleń oraz oderwanie się od problemów codzienności. Nie lubię w bieganiu różnego rodzaju kontuzji i innych urazów, ale nie można ich uniknąć – są poniekąd wpisane w ten sport. Zakwasów również nie lubię :) Największym sukcesem jest ukończenie 10 km biegu w Oleśnicy w czasie poniżej 50 minut. Cel, który chcę osiągnąć, to ukończenie Wrocławskiego Maratonu poniżej 4 godzin.

**4 Sebastian Ploch**, Pracownia Komputerowa Wydziału Medycyny Weterynaryjnej: Sport uprawiałem od zawsze. Wiele lat trenowałem tenisa stołowego i chodziłem do piłkarskiej klasy sportowej w szkole podstawowej. Do tego rower, siatkówka i wszelkie formy biegania. Szybko zorientowałem się, że sporty, w których trzeba walczyć „do upadłego” to coś, co przychodziło mi najłatwiej, być może z uwagi na pewne wrodzone predyspozycje do długotrwałego wysiłku. Tak na dobre biegać zacząłem w 2006 r. – parę lat przed obecną eksplozją biegową w Polsce, czyli nie zaliczam się do tzw. nowobiegackich :-).

Bieganie, zwłaszcza długodystansowe, daje masę przyjemności. Do tego może je uprawiać prawie każdy i niemal w każdych warunkach. W moim przypadku nie miałem motywacji w stylu „zrzucić ileś kg” czy „dać radę przebiec ileś km”. Biegam, bo zawsze lubiłem to robić. Na jednym z forów dla maratończyków przeczytałem kiedyś opinię „Gdy biegnę, nie patrzę na innych i ścigam się tylko ze sobą.

W najgorszym wypadku będę drugi...”. Nic dodać, nic ująć.

Trudno mówić o sukcesach w wymiarze sportowym, kiedy na dobre rozpoczyna się bieganie niewiele przed czterdziestką. Więc raczej – jeśli w ogóle – to te dające osobistą satysfakcję. Na pewno ukończenie górskich biegów typu ultramaraton, w tym udział w Mistrzostwach Świata w Długodystansowym Biegu Górskim w 2013 r., występ w maratonie w Berlinie należącym do szóstki tzw. World Marathon Majors czy zejście poniżej granicy 3:30:00 w maratońskim debiucie. Cele (a może raczej marzenia biegowe), które chciałbym osiągnąć, to: udział w „The North Face Ultra-Trail du Mont-Blanc” (168 km wokół szczytu Mont-Blanc z sumą pionowych przewyższeń prawie 10 tys. metrów) i bieg maratoński w Bostonie. A z realniejszych – zejście poniżej granicy 3:20:00 w klasycznym maratonie.

**5 Tomasz Wilkoński**, Centrum Sieci Komputerowych: Biegam, odkąd pamiętam – z domu do szkoły, do kolegów i koleżanek... Ale prawdziwa przygoda z bieganiem rozpoczęła się od udziału w Biegu Ulicznym ICT (Instytut Cybernetyki Technicznej), organizowanym przez Radę Wydziałową SZSP (Socjalistyczny Związek Studentów Polskich) w 1973 r. Startowało, oprócz mnie, jeszcze dwóch kolegów studentów z niższych lat. Groźnym przeciwnikiem był, trenujący judo w AZS, Andrzej Bielawski. Podczas biegu zgubiłmy jego kolegę, natomiast na długim finiszu

przed metą odpartem atak znakomitego rywala i piorunującą końcówką finiszu przy budynku C-3, nie pozostawiłem Andrzejowi złudzeń. Ech, były to czasy i forma nie do zdarcia.

A teraz biegam, bo staram się utrzymać formę i sylwetkę. Z przerażeniem spoglądam na mijane w drodze przednie męskie wypukłości, niepozwalające kontrolować nam nierówności gruntu przed stopami. Przez 10 lat z powodów rodzinnych mój wolny czas był bardzo ograniczony; musiałem zapomnieć o górach i siatkówce – pozostało wyłącznie bieganie i jazda rowerem do pracy. Wkomponowało się to naturalnie w mój tygodniowy grafik. Ale każdą sobotę i niedzielę oraz urlop wypełniało bieganie. Dla zabawy stworzyłem arkusz, rejestrujący wyniki na ustalonych trasach. Zaczęto się od 2 km, a standardem stało 5,7 km. Teraz sięgam już po dystanse w granicach 10 km, a moim celem nie jest wcale ukończenie konkretnego biegu czy dystansu w danym czasie, ale przejście Karpat Ukrainkich, od Krościenka i Gór Sanocko-Turczańskich na zachodzie, północą po Karpaty Pokucko-Bukowińskie i Storożyniec na wschodzie i powrót południem przez Karpaty Marmaroskie, Świdowiec i Zakarpacie do punktu wyjścia. Ta wędrówka z szacowaną ostrożnie trasą o długości 1200 km stała się marzeniem, obsesją i celem. Termin – za rok. Czy dojdzie do skutku – sam nie wiem, ale marzyć można.

Relacje zebrała  
MAGDALENA KOZIŃSKA



## Sylwia Kłaczyńska-Rejdych, Janusz Pławiak Służba bezpieczeństwa i higieny pracy



Wydawnictwo Uniwersytetu  
Przyrodniczego we Wrocławiu 2014  
44 strony, oprawa miękka, cena 14 zł

Jednym z obowiązków nałożonych na pracodawcę w Kodeksie pracy jest utworzenie służby bezpieczeństwa w swoim zakładzie lub powierzenie tych zadań odpowiednim osobom, które muszą mieć wykształcenie kierunkowe w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. W tej niewielkiej książeczce znajdują Państwo zbiór podstawowych informacji o tworzeniu i funkcjonowaniu w zakładach pracy służby bezpieczeństwa i higieny pracy. Przedstawiono tu również zadania i uprawnienia, opisano kwalifikacje wymagane od pracowników służby bhp oraz omówiono odpowiedzialność tych osób.

## Lesław Zimny Leksykon przyrodniczy polsko-angielski. Polish-English Dictionary of Environmental Science



Wydawnictwo Uniwersytetu  
Przyrodniczego we Wrocławiu 2014  
502 strony, oprawa miękka, cena 34 zł

Leksykon obejmuje około 3724 hasła z: agroekologii, agrometeorologii, agrotechniki, biologii, doświadczalnictwa, ekoinżynierii, fitosocjologii, gleboznawstwa, łąkarstwa, melioracji, nawożenia, ochrony roślin, ochrony środowiska rolniczego, ogrodnictwa, paszoznawstwa, rolnictwa ekologicznego, techniki rolniczej, weterynarii, zootechniki. Duży nacisk położono na przyrodniczą przestrzeń produkcyjną i proekologiczny kierunek rolnictwa, co ma szczególne znaczenie w regionach chronionych, które są mocnym atutem Polski po wejściu w struktury Unii Europejskiej. Publikacja zawiera najnowsze pojęcia z tego zakresu, a więc terminy, które pojawiły się w ostatnich latach w specjalistycznych opracowaniach, terminy niewystępujące w dostępnych encyklopediach i leksykonach, nazwy instytucji i organizacji ekologicznych oraz rolniczych, terminy z zakresu ochrony gleby i środowiska przyrodniczego, a także rolnictwa ekologicznego.

Hasła *Leksykonu* przetłumaczono na język angielski. Terminy zweryfikowała Cathy Baldysz,

Amerykanka z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem w tłumaczeniu i edycji artykułów naukowych dla Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i Politechniki Wrocławskiej. Weryfikacji dokonała na podstawie oryginalnej literatury naukowej lub stron internetowych wykorzystywanych w handlu w branży rolniczej w celu identyfikacji terminów obecnie używanych w anglojęzycznych krajach.

Synonimy i terminy o podobnym znaczeniu podano według ich popularności używania. Przy wyrażeniach mniej znanych podano ich etymologię, a tam, gdzie to było konieczne – również tłumaczenie na inne języki.

Na końcu publikacji znajdują się indeksy hasel angielskich oraz wykaz najczęściej popełnianych błędów w tłumaczeniu terminów przyrodniczych.

prof. LESŁAW ZIMNY

# Wszystko jest projektem

Gdzie się nie obejrzę, słyszę tylko o projektach. Ludzka aktywność, która się kryje pod tym pojęciem, jest na ogół wartościowa i wieloaspektowa. Określanie jej ciągle tym samym wyrazem znacznie ją ogranicza, podobnie jak zubaża nasz język.

W codziennej nomenklaturze pracowników wyższej uczelni występują: projekty inwestycyjne, projekty badawcze, projekty rozwojowe. Coraz powszechniej projektami określa się inicjatywy urzędów, klubów, kół naukowych, stowarzyszeń etc. Oczywiście w życiu prywatnym też robimy projekty – kupno samochodu lub remont domu to przykłady już klasyczne. Nawet dziecko bywa projektem.

W jednym z poprzednich artykułów – w odniesieniu do przymiotnika szeroki – wyjaśniałam, czym jest wyraz modny, gdyż z tym zjawiskiem mamy tu do czynienia. Krótko powtórzmy: wyraz pojawia się w nowym kontekście – uważamy, że jest atrakcyjny – tak nam się podoba, że go często używamy – zbyt często i to w różnych kontekstach – wyraz wypiera więc swoje synonimy, a tym samym traci wyrazistość znaczeniową – wreszcie staje się pusty znaczeniowo.

Błędne	Poprawne
Zadaniem studentów jest zaplanowanie i realizacja <b>projektów</b> w trzech obszarach: ekonomicznym, ekologicznym i społecznym.	Zadaniem studentów jest zaplanowanie i realizacja <b>pomysłów</b> ekonomicznych, ekologicznych i społecznych.
Raz w roku drużyny prezentują swoje <b>projekty</b> przed jury.	Raz w roku drużyny prezentują swoje <b>konceptje</b> przed jury.
Konkursowe <b>projekty</b> zaprezentowało 9 studenckich drużyn z uczelni.	Konkursowe <b>prace</b> zaprezentowało 9 studenckich drużyn z uczelni.

Zaprezentowane powyżej zdania z użyciem wyrazu projekt pochodzą z jednego krótkiego tekstu, a konkretnie z jego dwóch akapitów. Zdania nie są błędne, ale nagromadzenie powtórzeń jest męczące dla czytelnika i lepiej go unikać. U któregoś z dawnych mistrzów pióra, ale niestety nie zapamiętałam w którego, przeczytałam, że wyraz może się powtórzyć dopiero po dwustu innych. To trudne, ale można mieć na uwadze tę zasadę.

Warto przypomnieć sobie synonimy projektu, które w wypowiedziach pisemnych i ustnych mogą okazać się użyteczne:

- schemat, model, wzorzec, wzór, makieta;
- inicjatywa, pomysł, propozycja, idea;

- badania, inwestycje, rozwój;
- myśl, impuls;
- teoria, założenie, hipoteza;
- koncepcja, plan, zapowiedź, zarys, szkic.

Znajomość licznych synonimów umożliwi wypowiedzenie się precyzyjne, ciekawe i ładne.

Kolejne przykłady pokażą inny problem z projektem. A mianowicie występuje on czasem jako pomocniczy wyraz gramatyczny, użyty w celu intensyfikacji znaczenia pojęć sąsiednich.

Błędne	Poprawne
Kończy się <b>realizacja</b> jednego z największych w Polsce <b>projektów badawczych</b> .	Jeden z największych projektów naukowych właśnie dobiega końca.
W grudniu spotkają się naukowcy i przedsiębiorcy, by dyskutować o <b>rezultatach projektu</b> i planować <b>wdrożenie</b> opracowanych technologii.	W grudniu spotkają się naukowcy i przedsiębiorcy, by przedyskutować jego wyniki i zaplanować wdrożenia nowych technologii.
Wyniki badań, uzyskane w <b>projekcie</b> , stanowią inspirację do dalszych prac badawczo-rozwojowych i <b>wdrożeniowych</b> .	Dotychczasowe rezultaty to również inspiracja do dalszych badań.
<b>Projekt, realizowany</b> od lutego 2009 roku, obejmował innowacyjne działania w obszarze produkcji nowej generacji surowca.	Produkcję nowej generacji surowca opracowywano od lutego 2009 roku.

Zaprezentowane wyżej zdania także pochodzą z jednego niedługiego tekstu, gdzie pozostawały w dość bliskim sąsiedztwie. Nagromadzenie na niewielkiej przestrzeni wyrazów takich jak: *projekt, wdrożenie, rezultat, realizacja, innowacja, obszar, zakres* itp. zamienia tekst w bełkot. Nadużytych jest tam więcej słów niż tylko projekt. Propozycja zmiany zakłada, aby nie powtórzyło się ani jedno.

Dodawanie samodzielnych wyrazów, które zasadniczo nic nie wnoszą, zdarza się dużo częściej. Poniżej kilka innych sformułowań:

Błędne	Poprawne
<i>praca na rzecz regionu</i>	praca w regionie
<i>doktorat na temat pomp ciśnieniowych</i>	doktorat o pompach ciśnieniowych
<i>opinia na temat doktoratu</i>	opinia o doktoracie kolegi
<i>zebranie na terenie uczelni</i>	zebranie na uczelni
<i>prezenty ze strony sponsorów</i>	prezenty od sponsorów
<i>nieufny w stosunku do otrzymanych wyników</i>	nieufny wobec wyników
<i>w zakresie od... do...</i>	od... do...

Warto też zwrócić uwagę, że wyrazu projekt uwielbiamy używać w połączeniu z wyrazem *realizacja*. Projekt nic innego nie robi, jak tylko jest *realizowany*. Odnoszę wrażenie, że powstał wręcz związek frazeologiczny, bez którego żadne sprawozdanie nie byłoby przyjęte przez NCBiR. Ironizuję, ale popatrzmy na przykłady (pochodzące z jednego tekstu):

#### Przykłady

Wśród **projektów realizowanych w ramach** konkursu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju Lider, jego beneficjentem jest zespół kierowany przez dr...

Rozstrzygnięto konkursy Narodowego Centrum Nauki oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na **realizację projektów Preludium, Sonata i Lider** – wśród **realizatorów** znalazło się pięć zespołów z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

W konkursie Preludium swoje **projekty realizować** będą:...

#### Przykłady c.d.

Wśród **realizatorów projektu** badawczego w ramach konkursu Sonata znalazł się dr...

Narodowe Centrum Nauki jest agencją wykonawczą powołaną do finansowania badań podstawowych **realizowanych w formie projektów** badawczych, stypendiów doktorskich i staży po uzyskaniu stopnia naukowego doktora.

PRELUDIUM – konkurs na **projekty badawcze realizowane** przez osoby rozpoczynające karierę naukową nieposiadające stopnia naukowego doktora,

Program LIDER, narodowego Centrum Badań i Rozwoju, adresowany jest do młodych naukowców chcących zdobyć doświadczenie w kierowaniu **realizacją projektu** badawczego...

Zanim zbudujemy zdanie, warto zastanowić się nad wykorzystaniem jednego z licznych synonimów słowa realizacja, np.:

*zrealizowanie, wykonanie, urzeczywistnienie, wypełnienie, materializacja, konkretyzacja, dokonanie, dopracowanie, spełnienie, robienie, osiągnięcie, własna wizja, adaptacja, dopasowanie, doprowadzenie do końca, dostosowanie, przeprowadzenie, rozwiązanie, przystosowanie, uwzględnienie, wcielenie w życie, wyjście naprzeciw.*

W jednym ze słowników przeczytałam, że ten wyraz ma 75 synonimów podzielonych na 24 grupy znaczeniowe.

Zamiast nieustannego realizowania projektów można: *urzeczywistnić idee, wcielić w życie koncepcje, szukać rozwiązań, pracować nad pomysłem, zbadać coś lub wykonać...* Zaś realizator może być też: *wykonawcą, pomysłodawcą, badaczem, naukowcem, autorem idei, zwycięzcą konkursu.*

Pragmatyzm nakazuje, żeby przy pisaniu wniosku o finansowanie badań używać sprawdzonej nomenklatury. Gdy już wniosek przejdzie, chyba warto korzystać z wolności słowa.

dr EWA JAWORSKA

# Czytanie łączy pokolenia

*Biblioteka Główna Uniwersytetu Przyrodniczego aktywnie włączyła się w akcję promocji czytelnictwa, organizując już po raz kolejny uroczyste obchody Ogólnopolskiego Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Uroczystość odbyła się 8 maja w Czytelni Czasopism Bieżących Biblioteki Główniej. Przybyli przedstawiciele władz uczelni, dziekani wydziałów, pracownicy i studenci Uniwersytetu Przyrodniczego oraz pracownicy Biblioteki.*

Inicjatywa zorganizowania Dnia Bibliotekarza została zapoczątkowana 11 lat temu przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Wydarzenie skierowane pierwotnie tylko do bibliotekarzy stało się świętem rozpoczynającym Tydzień Bibliotek, podczas którego zarówno ksiąźnice publiczne, jak i uniwersyteckie organizują dla czytelników konferencje, warsztaty, spotkania autorskie, akcje bookcrossingowe oraz wiele innych atrakcji. Ich celem jest podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz podwyższania prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką coraz większych kręgów społeczeństwa.

Hasło tegorocznego Tygodnia Bibliotek brzmiało: „Czytanie łączy pokolenia”. A czytanie nieodłącznie kojarzy się z biblioteką. Czytelnik w każdym wieku odnajdzie w bibliotece skarbnicę wiedzy, przyjemność obcowania z literaturą czy cenne świadectwa minionych pokoleń.

Przybyłych gości w imieniu własnym, jak i pracowników, przywitała dyrektor Biblioteki Główniej UPWr, Barbara Barańska-Malinowska. Przypomniała, że 2014 rok został ogłoszony Rokiem Czytelnika, a działania podjęte przez Komitet Porozumiewawczy Bibliotekarzy, Księgarzy i Wydawców odbywają się pod hasłem „650 lat w służbie książki” pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego. Ideą obchodów jest promocja książki i zawodów z nią związanych – bibliotekarzy, księgarzy, wydawców i drukarzy.

Dyrektor Biblioteki w kilku zdaniach przybliżyła historię zawodu bibliotekarza,

nawiązując do wydanego 12 maja 1364 r. aktu fundacyjnego króla Kazimierza Wielkiego, którym to ustanowiono Studium Generale (późniejszą Akademię Krakowską, obecnie Uniwersytet Jagielloński). Wśród pracowników potrzebnych do jego funkcjonowania wymieniono także stacjonariuszy, którzy mieli organizować wytwarzanie, udostępnianie i rozpowszechnianie kopii ksiąg rękopiśmiennych. Z uwagi na zakres obowiązków nałożony na stacjonariusza w akcie fundacyjnym datę powołania Studium Generale uznaje się za początek służby książce w Polsce.

W imieniu władz uczelni prorektor ds. rozwoju uczelni prof. dr hab. Andrzej Drabiński zwrócił się do wszystkich słowami: witam interesariuszy i stacjonariuszy przybyłych na święto Bibliotekarza, nawiązując do wystąpienia dyrektora Biblioteki. Profesor w ciepłych słowach odniósł się do rady, jaką otrzymał przed laty od swojej mamy „...pamiętaj, złoto ci ukradną, dom podpalą a wykształcenia i wiedzy ci nie zabiorą...”, podkreślając tym samym ważną rolę książki w rodzinnym domu i w życiu, zarówno na etapie edukacji, jak i pracy dydaktycznej i naukowej. Zasygnalizował trudności związane z finansowaniem bibliotek oraz z codzienną służebną rolą zawodu bibliotekarza. Zabierając głos, kanclerz UPWr mgr Marian Rybarczyk wskazał na plany remontowe, dzięki którym Biblioteka Główna otrzymała dodatkowe powierzchnie magazynowe.

Po oficjalnych wystąpieniach zgromadzeni goście wylosowali przygotowane przez bibliotekarzy cytaty lub złote myśli związane

tematycznie z książką czy biblioteką, z prośbą o głośne ich przeczytanie. Zapanowała wesółta atmosfera, zaś recytującym nie zabrakło uśmiechu na twarzy.

Następnie prof. Andrzej Drabiński dokonał uroczystego otwarcia wystawy fotografii „A to Bałtyk właśnie...” – bibliotekarza Biblioteki Główniej Krzysztofa Grzeni i zainaugurował akcję bookcrossingową „Wędrujące Książki”, skierowaną do pracowników i studentów Uniwersytetu Przyrodniczego. Idea bookcrossingu polega na zostawianiu przeczytanych książek w miejscach publicznych (park, pociąg, ulubiony pub, wybrany sklep, teatr, kawiarnia, galeria, kino), jak również w miejscach w tym celu przygotowanych – półkach, stolikach, regałach – po to, by znalazca mógł je przeczytać i przekazać dalej.

Książek na półkach bookcrossingowych raz przybywało, raz ubywało, a uczestnicy akcji odwiedzali Bibliotekę do godz. 18.00.

W Dniu Bibliotekarza i Bibliotek goście częstowali się specjalnie na tę okazję przygotowanym tortem w kształcie otwartej książki, a czas przy słodkościach upłynął miło i sympatycznie.

Dziękując za wspólne świętowanie, już dziś zapraszamy do włączenia się w obchody Dnia Bibliotekarza w przyszłym roku wszystkich miłośników książek oraz sympatyków bibliotek i bibliotekarzy.

**BARBARA BARAŃSKA-MALINOWSKA**  
*Dyrektor Biblioteki Główniej UPWr*

FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



- ◀ Pracownicy UPWr przyszedli z książkami i po książki.
- ▼ Niektórzy od razu zagłębili się w lekturze.

FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



FOT. TOMASZ LEWANDOWSKI



- ◀ W środku pomysłodawczyni wystawy Barbara Barańska-Malinowska.



# Enactus ma głos

*„Najprościej mówiąc Enactus to szansa. Zdobywanie doświadczenia, wiedzy, przeżycia i emocje to szansa dla samego siebie, aby jak najefektywniej wykorzystać swój czas. Jednocześnie jest to też szansa dla innych ludzi – zarówno tych, do których skierowane są nasze projekty, ale i do osób z nami współpracujących. Enactus to szansa dla siebie, innych i na lepsze jutro” – mówi Marta Sommerfeld – studentka zaangażowana w działalność zespołu Enactus, który od roku działa na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu.*

**K**lub Enactus UP Wrocław powstał z inicjatywy prorektora ds. studenckich i kształcenia prof. Danuty Parylak, przy wsparciu Credit Agricole Bank Polska. Jego opiekunem jest mgr Paweł Dąbek z Instytutu Kształtowania i Ochrony Środowiska. W skład drużyny wchodzi studenci różnych kierunków i roczników studiów Uniwersytetu Przyrodniczego. Najważniejszą cechą, którą musi mieć kandydat na członka klubu, jest odwaga, by realizować swoje marzenia.

Enactus to międzynarodowy program łączący studentów, wykładowców i liderów biznesu. Zadaniem studentów jest zaplanowanie i realizacja pomysłów ekonomicznych, ekologicznych i społecznych. Raz w roku drużyny prezentują swoje projekty przed jury składającym się z prezesów czołowych firm działających w Polsce, gotowych podzielić się swoją wiedzą i fachową oceną ze studentami.

W tym roku krajowy konkurs Enactus odbył się drugiego czerwca w warszawskim Teatrze Kamienica. Wzięło w nim udział aż 250 studentów i 80 jurorów. Konkursowe prace zaprezentowało 9 studenckich drużyn z Gdańska, Poznania, Łodzi, Wrocławia, Warszawy i Kielc. Klub Enactus UP Wrocław

przedstawił dwa projekty – „Aktywny Senior” – polegający na aktywizacji osób starszych i „Zanim Nadejdzie Powódź” – bazujący na szkoleniach dla uczniów szkół z regionów zagrożonych powodzią.

Marysia Wojtarkowska, jedna z pierwszych członków drużyny, mówi: – *Enactus od pewnego czasu kojarzy mi się z uśmiechem na twarzy. Dlaczego? W momencie, w którym udało nam się zakończyć pierwszą akcję i rozpocząć kolejną, a zwłaszcza po konkursie, drużyna nie przestaje się uśmiechać z powodu tego, co udało się jej osiągnąć. Również od seniorów i społeczności Nadodrza, z którymi współpracowaliśmy, zawsze otrzymujemy wielkie uśmiechy i wiele pozytywnych emocji. Może nie odnieśliśmy jeszcze spektakularnego sukcesu, ale najważniejsze jest to, że działamy!*

Klub Enactus został uhonorowany nagrodą Specjalną NEWCOMER na finale ogólnopolskim. Jest to duże osiągnięcie dla najmłodszego prezentującego się zespołu i motywacja do dalszej pracy, bo jak podkreślają członkowie Enactus – na celowniku mają znalezienie się w ścisłej trójce przyszłorocznego konkursu. O szczegółach projektów studentów Uniwersytetu Przyrodniczego przeczytać można na [www.facebook.com/enactus.up.wroclaw](http://www.facebook.com/enactus.up.wroclaw). Bliższych

informacji udzielają członkowie zespołu: [enactus.up.wroc@gmail.com](mailto:enactus.up.wroc@gmail.com).

Jako asystent prorektora ds. studenckich i kształcenia kibicują drużynie Enactus od samego początku. Widzę jak w trakcie działania w Enactusie studenci nabierają pewności siebie, stają się liderami grupy, chcą zdobywać wiedzę z zarządzania, potrafią wykorzystać ją w praktyce, pomagając innym, poza tym to skromni i pracowici młodzi ludzie, którzy zarażają pozytywnym myśleniem.

Rekrutacja nowych członków i opiekunów Klubu rusza we wrześniu, a wakacje to czas, gdy rodzą się pomysły i mnożą plany.

Czy warto? Odpowiada Samanta Mrozek, liderka zespołu – *Najbardziej lubię to, że robimy rzeczy, których realizacja mogłaby wydawać się niemożliwa. Samodzielnie nigdy nie udałoby mi się osiągnąć tak wiele. W naszej grupie najlepsi są właśnie ludzie. Dzielić pasję z kimś takim to wspaniałe doświadczenie.*

**EWA ZADYKOWICZ**  
Asystentka prorektora  
ds. studenckich i kształcenia

**EDUCATION:  
THE WUELS ACADEMICS ARE  
WORKING ON E-TEXTBOOKS FOR  
CHILDREN AND YOUTH**

## Looking at the world through a magnifying glass—a pioneer project

p. 8

„Świat pod lupą” (English: „World in a magnifying glass”) is the title of a series of e-textbooks prepared by the academics of the Wrocław University of Environmental and Life Sciences for the students of primary schools, gymnasiums and secondary schools. The 30th of June 2014 saw the launch of the pioneer project, which involved online publishing of trial versions of textbooks for courses in natural science for 4th grade primary school students as well as geography and biology textbooks for 1st grade gymnasium students. On this occasion the Wrocław University of Environmental and Life Sciences had the honour to welcome the Minister of Science and Higher Education Joanna Kluzik-Rostkowska, as well as teachers and methodology specialists in various subjects of natural sciences. A meeting with our honourable guests was also held with the participation of authors and editors who are preparing the e-publications.

### The project

The main focus of the project implemented as a Priority 3 of the Human Capital Operational Programme, Action 3, Subaction 3.3.3 is to prepare and make available free e-textbooks and teaching resources via electronic educational platform. All published materials will be available as an open resource. The goal of the project leader, the Centre for Development and Education, was to offer at least 18 textbooks for general education, at least 2,500 methodological and didactical resources, facilitating the process of teaching and supplementing the content of e-textbooks.

The project, which started on the 1st of November 2012, will finish on the 30th of September 2015. Its entire budget is 49 391 170,35 zlotys.

The Wrocław University of Environmental and Life Sciences is a content supervisor of the

Centre for Development and Education responsible for subjects from the field of natural sciences. E-textbooks for humanistic subjects are being prepared at the Wrocław University, e-textbooks for mathematics and IT-related subjects—at the University of Technology in Łódź, and the resources for early-school teaching—by Grupa Edukacyjna S.A.

Next to the content supervision partners the leader of the project is also supported by the partner in technology: the Poznań Supercomputing and Networking Center. The responsibilities of the Center include mostly the development of a coherent concept of the IT and functional solution, in other words, an online platform for creating and sharing e-textbooks, followed by implementation of this concept, as well as its maintenance and further development up until the conclusion of the project.

### Life sciences at the University of Life Sciences

The WUELS task is to prepare e-textbooks for subjects from the field of life sciences for students of primary schools, and textbooks for biology, geography, physics, chemistry as well as for security education for gymnasium and secondary school students. In total this includes 21 publications, which are being prepared by ca. 40 authors, editors, methodologists, and computer graphic designers.

„The presented trial versions of selected lessons prove that all the e-textbooks for life sciences’ subjects were created in line with a coherent plan,” said Urszula Siembieda, project leader of the Wrocław University of Environmental and Life Sciences. „What draws greatest attention the uniform and consistent lesson plans, which make it easier for the target readers to access the desired types of information, as well as teaching resources making use of unique features of e-textbooks: colourful images, interactive tasks, videos and animation.”

E-textbooks have been designed to boost the process of self-learning of students and their curiosity. Life sciences are a particularly interesting field, because they are based on experimentation. Therefore each of the textbooks is full of videos, slide shows, animations and all other media children are particularly fond of and which are to encourage them to further exploration. The textbooks also offer numerous tasks with an option to check the answers—thanks to prompts, leading questions, references to corresponding parts of lessons or presenting the content in a slightly different way than during the lesson.

For the creators of e-lessons it was also a priority to refer to everyday experiences of students, to things they already know or were able to observe in their everyday life. The content was prepared with emphasis on encouraging the target readers to explore, raise hypotheses, draw conclusions and verify their general knowledge. The tasks and instructions are to provoke the students to extend their knowledge not only of the entire world but also of their most immediate surroundings.

„We have just entered the production phase of the project. This means that the texts, examined in terms of content, as well as methodological and linguistic correctness, are currently being made available on the online platform [www.epodreczniki.pl](http://www.epodreczniki.pl). „What is most important for us at the moment is to confront our textbooks with their target readers,” explained Marcin Pawlak, project manager for content supervision. „Also, we are gradually completing the list of all multimedia resources.”

### The June presentation

Teachers who participated in specialist methodological sessions, based on selected lessons in life sciences, biology and geography noted that the textbooks were particularly useful for teaching according to an innovative, searching model. They praised the selection of subject matter, the language and the quality of images. They also welcomed the concept of combining teaching resources of the e-textbooks with other resources and activities, for instance working with induction globes.

„I will be keeping my fingers crossed for your success,” said Minister Joanna Kluzik-Rostkowska during the meeting. „But the devil is in the detail. Upon the examination of selected parts of textbooks, I wondered whether they are not a bit too long,” she shared her insights with the authors.

This remark encouraged the project team to work even harder. Next to the e-textbooks the University’s task is to prepare ca. 600 additional methodological and supplementary teaching resources for school teachers. Apart from the teaching syllabus the textbooks will offer at least two different versions of teaching programmes, plans of selected lessons, charts of student progress and lesson understanding and knowledge evaluation tests.

---

URSZULA SIEMBIEDA



**UNIVERSITY CHRONICLE:  
THE 15TH ANNIVERSARY OF  
LAUNCHING THE PROGRAMME IN  
BIOTECHNOLOGY AT THE FACULTY  
OF FOOD SCIENCE**

## The grand career of biotechnology p. 22

Wednesday, the 25th of June, marked the celebrations of the 15th anniversary of the programme in biotechnology at the Wrocław University of Environmental and Life Sciences' Faculty of Food Science. The ceremony was coupled with the awarding of degree of *doctor honoris causa* of the Wrocław University of Environmental and Life Sciences to Professor Włodzimierz Grajek, an outstanding biotechnologist from Poznań.

The programme in biotechnology at the Faculty of Food Science was made available in 1999, but as early as in 1990 specialization in food biotechnology was launched as part of food technology programme. Biotechnology was listed twice among programmes ordered by the Polish Ministry of Science and Higher Education (in 2009 and 2011). In 1995 the Faculty awarded its first habilitation degree in biotechnology, this probably being the first such case in Poland. The Faculty was also a pioneer in Poland to obtain qualifications to award doctoral and habilitation degrees in the field of biotechnology.

"Today we have the honour to celebrate the 15th anniversary of the academic study programme in biotechnology. There is a saying that success has many fathers, and in this case this is indeed true. Our achievements of the past 15 years, which include education of not only academic students but also academic staff, as well as conducting scientific studies and numerous research projects, gaining patents and performing project implementations, are the results of joint work combining effort, innovation, creativity and thinking actively about the future and development of the Faculty, and thereby about the development of the entire University," said Rector Professor Roman Kołacz, on greeting the guests. "None of these things would have happened without the fruitful, versatile cooperation among numerous scholars and researchers in Poland and abroad, the evidence of which is for instance the today's ceremony of awarding the highest academic title of *doctor honoris causa* to a most eminent

specialist in the field of biotechnology, Professor Włodzimierz Grajek," said Rector upon conclusion.

On the occasion of the anniversary commemorative medals for special contributions for the Faculty of Food Science were also awarded to the Institute of Immunology and Experimental Therapy of the Polish Academy of Sciences in Wrocław, as well as to the companies Skotan and Przedsiębiorstwo Produkcji Farmaceutycznej Hasco-Lek S.A.

### Honoured with the highest academic title

Laudatory speech presenting the achievements of the winner of the *doctor honoris causa* title was delivered by Professor Józefa Chrzanowska—Dean of the Faculty of Food Science—and promotion was performed by Professor Waldemar Rymowicz, who awarded the honourable guest with the diploma of *doctor honoris causa* of the Wrocław University of Environmental and Life Sciences.

In his speech entitled „Biotechnology for food production and health protection” Professor Włodzimierz Grajek, referring to his personal experience, pointed out main directions in the recent and future development of biotechnological studies. „In the last decades biotechnology has become immensely popular. Today almost every anticancer drug is produced with the help of biotechnology. These methods are not destructive,” said the youngest holder of the *doctor honoris causa* title at the Wrocław University of Environmental and Life Sciences. “Biotechnology has reached its maturity. It now faces opportunities for development we would never even dream of 15 years ago. What we eat is crucial for the quality and length of our life. Human lifespan can be extended even up to 120 years, and this may be to a large extent owing to the contribution of biotechnology,” said Professor Grajek concluding his speech.

### Faculty of Food Science in facts and figures

The ceremony also represented a great opportunity to familiarize the audience with crucial facts and figures concerning the Faculty of Food Science. These were presented by Professor Józefa Chrzanowska. The Faculty of Food Science has educated as many as 455 engineers and 389 engineers with MA degrees in biotechnology, as well as 53 holders of doctoral degree in biological sciences in the area of biotechnology, including 13 students of other faculties, and finally 29 holders of habilitation degree (20 of

whom are students of universities other than the WUELS). The academic output of the Faculty amounts annually to ca. 100 publications in acknowledged academic journals and at least a dozen or so patents, as well as several dozen research projects in the field of Faculty's leading subjects of research, mainly biotechnological application of non conventional yeast and biotransformation of various natural bioactive chemical compounds.

"Among the Faculty's outstanding achievements we may naturally also name the output of its academic staff, which was meaningful enough to once again bear fruit in the institution being awarded the A category in the parametric evaluation of Polish research institutions run by the Ministry of Science and Higher Education as well as its being awarded with the KNOW title as partner (and co-founder) of the 8-member Consortium of Wrocław Center for Biotechnology," said Dean Chrzanowska upon conclusion.

The Faculty of Food Science is a pioneer in the field of innovation: it implements majority of EU funded Innovative Economy Operational Programme projects (six out of seven such projects realized by the University are led by the teams from the Faculty of Food Science, and the total sum of EU funding received for this purpose exceeds 40 million zlotys). In 2012 the Wrocław University of Environmental and Life Sciences was ranked third in the list of institutions to obtain the largest number of patents, right after the Wrocław University of Technology and the Poznań University of Technology, and when it comes to developments in the field of innovation—ranked 4th in this year's list of best higher education institutions.

"The introduction of a full time academic study programme in biotechnology at the Faculty of Food Science in 1999 is owed to the then Dean—Professor Waław Leszczyński, to whom on behalf of our entire academic community I would like to extend my deepest gratitude for his unique vision and his immensely important activity," said Professor Józefa Chrzanowska. "The co-founders of the programme in biotechnology were professors and junior academics from various universities and various parts of our country. Some of them are no longer with us."

### The Faculty's long standing tradition

Professor Maria Wojtanowicz, in order to familiarize the audience with the history and traditions of the Faculty, opened her lecture with the definition of biotechnology. According

to European Federation of Biotechnology *biotechnology* is defined as „integration of life sciences and engineering to apply organisms, cells and their parts as well as molecular analogues for the purpose of obtaining goods and services.” The very term biotechnology has first appeared in academic literature as late as in the 1950s and became more widespread only in the 1970s and 80s. Biotechnology, however, is not at all a new domain. Its oldest and greatest achievements include microbiological processes of fermentation which have been used by people for millennia.

“When speaking about the history of biotechnology at the WUELS Faculty of Food Science we must reach back to the 19th century, as biotechnology took its origin in the National Higher School of Agriculture of Dublany near Lviv, where in 1872 Professor Roman Wawnikiewicz launched classes in the subject called agricultural technology, including alcohol distillation technology,” explained Professor Wojtatowicz.

In 1891, thanks to the school's infrastructure, provincial authorities established a new autonomous unit: the National Higher School of Distilling in Dublany, whose task was to educate highly qualified personnel for the alcohol distilling industry and to perform research in the field.

In 1919 the National Higher School of Distilling was included in the Faculty of Agriculture and Forestry of the Lviv Polytechnic, as the Department of Agricultural Technology, and its head became Professor Adolf Joszt, the former assistant of Professor Chrzęszcz. His successor, in 1928, was Professor Aleksander Tychowski, who advanced research on the enzymatic hydrolysis of starch and fermentation of mash. In the Department he launched and taught a 10-month-long National Courses in Distillery, which were based on programmes and traditions of the former National Higher School of Distilling.

“Professor Aleksander Tychowski was also the one to open the new post-war chapter of history of biotechnology at our Faculty,” said Professor Maria Wojtatowicz. “Right after his arrival in Wrocław in 1946 at the Faculty of Agriculture of the University and Polytechnic he launched the Department of Agricultural Technology where he hired academics and graduates of the Lviv Polytechnic, including its future professors: Stanisław Masior, Bolesław Bachman, Wilhelm Kamienobrodzki.”

In 1951, following the reorganisation of Wrocław academic institutions, the department of Agricultural Technology was included in the Faculty of Agriculture of the Higher

School of Agriculture. Nonetheless, not earlier than at the outset of the 1970s the conditions became favourable enough for the introduction of academic study programme in agricultural and food technology. Initially, the Institute of Agricultural and Food Technology was launched, and soon after, in 1971, there followed the launch of the Division of Agricultural and Food Technology. The following year saw the first enrolment in the newly launched studies—agricultural and food technology, and from 1973—food technology.

In the following years the Division's group of research and teaching staff was extended by a number of specialists from other research units of Wrocław and other Polish cities, mainly from the Wrocław University, the Wrocław University of Technology and the Warsaw University of Life Sciences. In 1977 this led to the launch of an independent unit: Faculty of Food Technology, which in 2000 was named the Faculty of Food Science.

The basics of biotechnology at the Faculty of Food Science, both in the sphere of teaching as well as in the sphere of academic research, were established by research teams from the Faculty's three Divisions: Division of Agricultural Technology and Food Storage, Division of Biotechnology and Food Microbiology and Division of Chemistry.

The Faculty of Food Science is responsible for the editorial content of two journals from the field of biotechnology: *EJPAU (Electronic Journal of Polish Agricultural Universities)*, Biotechnology series, (from 2001) and *Acta Scientiarum Polonorum*, series entitled “Biotechnologia” (from 2002).

The Faculty also hosted a number of international biotechnological conferences, most popular of which was the one devoted to biotechnological applications of non conventional yeast. The next conference devoted to the subject—most popular at the Faculty—will take place in 2015.

It needs to be highlighted that the development of Biotechnology at the Faculty of Food Science was possible thanks to the cooperation among a number of scientific institutions in Poland and abroad. Particularly close ties have been established with the Wrocław University, the Wrocław University of Technology, the Wrocław Medical University and the Institute of Immunology and Experimental Therapy of the Polish Academy of Sciences in Wrocław, as well as with the Poznań University of Life Sciences,

Nicolaus Copernicus University in Toruń, the University of Technology in Łódź, the University of Agriculture in Kraków and the

University of Warmia and Mazury in Olsztyn. The Faculty has also been developing collaboration with many research centres in Europe, this including the INRA Grignon and Renne (France), the University of Bologna (Italy), the University Alicante (Spain), the University of Patras (Greece), the Slovak University of Technology in Bratislava (Slovakia) and many others. The unit also collaborates with a number of business partners: companies such as Skotan, Hasco-Lek, Cargill, wineries of Lower Silesia, as well as the EIT+ and Wrocław Technology Park.

In recognition of their contribution to the development of the programme in Biotechnology, the WUELS Senate, upon the motion of the Food Science Faculty Board awarded titles of *doctor honoris causa* to four eminent Polish biotechnologists: Professor Helena Oberman, Professor Antoni Polanowski, Professor Włodzimierz Bednarski and, on the 25th of June, to Professor Włodzimierz Grajek.

---

dr EWA JAWORSKA

*The article is based on the publication of Dorota Sikora and Maria Wanke-Jerie in Aktualności, and the passage devoted to the history of the Faculty of Food Science is based on the article by Professor Maria Wojtatowicz.*



UNIWERSYTET PRZYRODNICZY  
WE WROCŁAWIU



polscy  
producenci  
wina

spotkania regionów

# ŚWIĘTO SERA I WINA

Pod honorowymi patronatami: Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego,  
Marszałka Województwa Dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego  
oraz Prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza

**20–21.09.2014 (sobota i niedziela), Pałac w Pawłowicach**

(ul. Pawłowicka 81-87, 101, Wrocław, dojazd: 1000 m od węzła Autostradowej Obwodnicy Wrocławia i drogi S8 „Psie Pole”)

**Sobota, 20.09.2014 r.**

## Zamknięte szkolenia i warsztaty dla serowarów

w Ponadregionalnym Rolniczym Centrum Kongresowym  
w Pawłowicach

**14.00**

- powitanie gości i rozpoczęcie warsztatów dla serowarów

**14.10–16.30 – wykłady**

- *Jak powstaje dobry ser* – prof. Józefa Chrzanowska, dziekan Wydziału Nauk o Żywności UPWr.
- *Wady spowodowane błędami podczas technologicznego procesu produkcji* – dr inż. Marek Szołtyś, Wydział Nauk o Żywności UPWr.
- *Zasady przygotowania produktów do sprzedaży jarmarcznej, kiermaszowej i targowej* – Jolanta Rutkowska, inspektor Działu Żywnienia, przedstawiciel Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.
- *Kontrola zakładów produkujących żywność pochodzenia zwierzęcego w praktyce* – przedstawiciel Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii dr Edyta Giżel-Gawron, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kamiennej Górze

**16.30** przerwa kawowa

**17.00–19.00 – wykłady**

- *Podział i dobór bakterii do produkcji serów na poziomie gospodarstwa* – przedstawiciel firmy DANISCO
- *Sprzęt do produkcji serów i uwarunkowania ekonomiczne* – przedstawiciel firmy SPOREM

Uczestnicy otrzymają certyfikaty poświadczające udział w warsztatach.

Organizatorzy dopuszczają możliwość zmian lub modyfikacji w programie warsztatowym w przypadku sytuacji niezależnych od nich, bez znaczącego wpływu na zakres merytoryczny warsztatów.

**Niedziela, 21.09.2014 r.**

**10.00**

- rozpoczęcie kiermaszu i konkursów konsumenckiego oraz eksperckiego

**od 11.00**

- wykłady: *Jak powstaje dobry ser* (prof. Józefa Chrzanowska), *Czym jest produkt regionalny, tradycyjny i lokalny* (dr Maciej Oziębłowski)

- występ Akademickiego Zespołu Pieśni i Tańca Jedliniok

**13.00 UROCZYSTE OTWARCIE**

**13.20–14.45** pokaz gastronomiczny – Zbigniew Koźlik

**15.00**

- rozstrzygnięcie konkursów konsumenckiego i eksperckiego

**od 15.15**

- pokaz gimnastyki artystycznej w wykonaniu zawodniczek UKS „Kopernik” Wrocław
- występ Akademickiego Zespołu Pieśni i Tańca Jedliniok
- warsztaty serowarskie dla dzieci
- wykład *Co lubi wino?* – sommelier Krzysztof Porębski

**15.30–17.00**

- *Laboratoria smaku sera i wina* – warsztaty połączone z profesjonalną degustacją wina i nauką oceniania, poprowadzone przez sommeliera Krzysztofa Porębskiego i serowara Sylwestra Wańczyka (wstęp z zaproszeniami dostępnymi na stoiskach serowarskich i winiarskich)

- oprócz serowarów i winiarzy swoje specjały prezentować będą wytwórcy produktów tradycyjnych i regionalnych zrzeszeni w Kłastrze Doliny Baryczy i Wzgórz Trzebnickich (chleb, ryby, owoce)

**17.00** zakończenie święta



**DOLNY  
ŚLĄSK**





UNIwersytet PRZYRODniczy  
WE WROcławIU



polscy  
producenci  
wina

zapraszają na  
spotkania regionów

# ŚWIĘTO SERA I WINA

Pod honorowymi patronatami: Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego,  
Marszałka Województwa Dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego  
oraz Prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza

**21.09.2014 (niedziela)**

**do Pałacu i Folwarku Pawłowickiego**

(dojazd: 1000 m od węzła Autostradowej Obwodnicy Wrocławia i drogi S8 „Psie Pole”)

**Start o godz. 10.00**

- kiermasze produktów regionalnych
- wykłady popularnonaukowe
- konkursy na najlepsze sery i wina
- warsztaty serowarskie dla dzieci
- pokazy gastronomiczne
- *Laboratoria smaku sera i wina* – warsztaty połączone z profesjonalną degustacją wina i nauką oceniania

**Parking bezpłatny**

**Wstęp wolny**

